

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczn. w Łodzi 4.00 złote
 „ „ „ „ Kraju 4.50 „
 „ „ „ „ zagran. 7.00 „
 Odnoszenie do domu 50 groszy miesięcznie
 „Głos Polski“ łącznie z „Kurjerem Wiecz.“
 wraz z odnoszeniem 6.80 złotych miesięczn.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.
 Konto czekowe: Poczta Kasa
 Oszczędnościowa 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy
 I strona i w tekście 30 groszy strona 5 szpalt.
 Nekrologi 25 „ „ „ „
 Nadesłane po tekście 25 „ „ „ „
 Zwyczajne 10 „ strona 10 szpalt.
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0.000
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
 Wyższe firm zagranicznych o 100 procent drożej

Telefony: sekretariat redakcji—19-71, nocna redakcja i drukarnia—7-99, gabinet zastępcy wydawnictwa—2-99, administracja i ekspedycja—1-99, gabinet prywatny redaktora naczelnego 2-20 (wyłącznie od 4 do 6-e)



Dziś wielka premjera!

Orkiestra symfoniczna pod kier. p. SYPNIEWSKIEGO.

Najpóźniejsze arcydzieło filmowe najnowszej produkcji 1925 roku
 Najulubiejszy partner POLI NEGRI **Charles de Roche** i przepiękna **Madge Bellamy**
 w 10-aktowym dramacie nadziemskiej miłości, wzruszającego patriotyzmu i poświęcenia p. t.

„Miłość i Sława”

czyli **BITWA POD BARNUM**
 Walki w Marokku, Wojna Francusko-Niemiecka, Rewolucja Francuska, Komuna Paryska, Francja pod prezydenturą Poincarego

O system prowokacji i protekcjonizmu

w ministerstwie spraw wewnętrznych

List otwarty posła Thugutta do prasy stołecznej

WARSZAWA, 2 czerwca (Specj. sł. inform. „Głosu Polskiego“)

Posel Stanisław Thugutt rozesłał wczoraj do pism następujący list:

Szanowny panie redaktorze!

W dniu 30-go maja ukazał się w niektórych pismach warszawskich list pana ministra Ratajskiego do pana premjera zaprzeczający kategorycznie mojemu oświadczeniu do prasy, zarzucającemu ministerstwu spraw wewnętrznych system prowokacji, osłaniania nadużyć i t.d.

List ten, rozesłany przez P.A.T., zmusza mnie do pewnego dodatkowego wyjaśnienia. Jestem doprawdy w kłopotcie podejmując z panem ministrem spraw wewn. dyskusję o to, czy w ministerstwie spraw wewn. uprawiany był za jego wiedzą czy bez jego wiedzy system prowokacji. Nie minął jeszcze miesiąc od czasu, kiedy cała prasa pełna była szczegółów działalności pana Trojanowskiego, redaktora „Walki Ludu“ i funkcjonariusza

defenzywy politycznej. Faktowi temu urzędowo nie zaprzeczono.

Pan minister widocznie nie czyta prasy polskiej i stąd mój kłopot jak poinformować pana ministra o rzeczach powszechnie znanych, jeżeli natomiast pan minister upoważnia mnie w imieniu rządu to mogę mu służyć informacjami.

Dalej poseł Thugutt wymienia informacje, jakie mógłby złożyć panu Ratajskiemu. Dotyczą one sprawy Bagińskiego i Wieczorkiewicza i innych. Co się tyczy osławionych nadużyć i tolerowania niewłaściwych urzędników, to pos. Thugutt zakomunikuje panu Ratajskiemu szczegóły na najbliższym posiedzeniu komisji, bo nie uważa, żeby list był odpowiednią formą porozumiewania się ministra z posłem.

Wojewoda Darowski kandydatem

do teki ministra spraw wewnętrznych

Prawica jednak odrzuca tę kandydaturę, jak również kandydaturę p. Makowskiego

Częściowy kryzys gabinetowy jeszcze nie zakończony

WARSZAWA, 2 czerwca (Specjalna służba polit. „Głosu Polskiego“)

WARSZAWA, 2 czerwca (Specj. służba pol. „Głosu Polskiego“). Częściowe przesilenie, wywołane przez ustąpienie pana Thugutta, przewleka się. Rozmowy, które premier prowadził w czasie świąt i które wczoraj miały być zakończone, nie doprowadziły do znalezienia wyjścia z sytuacji.

gorycznie kandydaturę prof. Wacława Makowskiego na stanowisko ministra spraw wewnętrznych, lewica ze swej strony zaoponowała przeciwko senatorowi Kasznicy, wysuniętemu przez klub Ch. Nar. Klub P.P.S. dał zresztą do zrozumienia, że poza zmianą ministra spraw wewnętrznych, nieodzowną jest zmiana na stanowisku podse-

kreterza stanu w min. spraw wewnętrznych. Zaś prawica obojętnie usposobiona dla pana Ratajskiego specjalnie gorliwie zabiega o utrzymanie pana Smólskiego.

W ciągu dnia wczorajszego premier w wonferencjach z przedstawicielami klubów P.P.S. i Zw. L. N. rzucił nowy projekt: mianowicie wysunął na stanowisko ministra

spraw wewnętrznych wojewodę łódzkiego pana Ludwika Darowskiego, wskazując, że to byłby kandydat kompromisowy, jednakże i ten projekt nie rozstrzygnął sprawy. Przedstawiciele „Piasta“, którzy także biorą udział w tych rozmowach, oświadczyli, że chętnie widzieliby szerszą rekonstrukcję gabinetu, domagając się ustąpienia

panów Żychlińskiego i Tyszkł. Należy nadmienić, że obu tych ministrów nie broni także i lewica sejmowa.

Wobec zmiany sytuacji rokowania premjera ze stronnictwami potrwają jeszcze parę dni i wbrew zamiarowi premjera sejm zbierze się dziś przed rozstrzygnięciem częściowego kryzysu.

Bojowe fronty bolszewizmu i rosyjskiego imperjalizmu

Na posiedzeniu frakcyjnym ros. partii komunistycznej w dn. 22 ub. mies. przedstawił szef kominternu, Zinowjew, referat o sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej.

Referat ten oficjalnie reasumował czy też miał reasumować politykę, sytuację i perspektywy akcji komunistycznej. De facto zaś ze względu na organiczny związek między polityką państwową Rosji sowieckiej, a polityką kominternu, rzucił referat Zinowjewą sporą światła na politykę zagraniczną odradzającego się imperium rosyjskiego.

Jak wygląda sytuacja wewnętrzna w Rosji pod kątem widzenia zadań kominternu? Na to pytanie odpowiada Zinowjew nieco mistycznie, stwierdzając, że rewolucja i jej zdobycze w Rosji zależne są ściśle od porozumienia się z drobną własnością chłopską. Zjednanie tego chłopstwa dla rządu sowieckich uważa Zinowjew za rzecz dokonaną, albo też pewną. Ale, dodaje przeźornie, aby mieć pewność, że w Rosji nie dojdzie do restauracji władzy burżuazyjnej należy dbać o to, aby w jednym lub w kilku większych państwach europejskich wybuchła rewolucja.

Rewolucja europejska zatem w większych lub w mniejszych rozmiarach ma odgrywać rolę owej klapy bezpieczeństwa dla rządu sowieckich. Już z tego widać, że pewność porozumienia się z chłopstwem, które, jak twierdzi Zinowjew, jest decydującym czynnikiem w Rosji, nie jest bynajmniej tak pewna.

O wiele ciekawsze są poglądy Zinowjewa na sytuację zewnętrzną. Sytuacja międzynarodowa, mówi szef kominternu, jest dla sowieckich groźna i niepokojąca, a to wobec tego, że kapitalizm odżył się podnieść z upadku i zdążył szybko do regeneracji swej władzy i potęgi.

Mamy dwa fronty bojowe wewnętrzne, rzekł Zinowjew, i dwa fronty zewnętrzne. Wewnątrz frontami tymi są rolnictwo i przemysł, zewnątrz — Wschód i Zachód. Bardzo ważnym frontem wewnętrznym jest przemysł — decydującym jednak jest i będzie nadal rolnictwo; ważnym frontem zewnętrznym jest Zachód — decydującym jednak jest i będzie Wschód. Na froncie zachodnim kapitalizm ma przewagę sił — tutaj też komintern musi trwać w defenzywie. Na froncie wschodnim sytuacja przedstawia się korzystnie.

W tych kilku zdaniach określił Zinowjew całą politykę Rosji na dziś i na jutro o ile chodzi o jej kierunek i dążenia zewnętrzne.

Już samo wskazanie na front wschodni jako na front decydujący, mówi treściwie przeciw komu i w jakich celach zwróci się Rosja. Jasną jest rzeczą, iż imperjalizm rosyjski siłą inercji i na mocy doświadczenia a wyrachowania nawraca na linie najmniejszego oporu — na Wschód. Idzie tam, gdzie się kierował i przed r. 1914 i gdzie ma pewne oparcie i punkty styczności jako państwo półeuropejskie a półazjatyckie.

Front bojowy na wschodzie, o cokolwiek by mówił o jego zadaniach Zinowjew, nie jest frontem ideowym i propagandowym, lecz ściśle politycznym i państwowym. Po linii tego frontu szła ekspansja Rosji carskiej i idzie dalej ekspansja Rosji sowieckiej.

W.

Długi a polityka pokojowa

Niedawno przez usta Houghtona posła przy rządzie niemieckim, Ameryka udzieliła ostrzeżenia Europie, że o ile ta trwać będzie w swych na strojach powojennych i nie przejdzie do polityki naprawę pokojowej, nie otrzyma szerszego kredytu z za oceanu, a nawet może stracić tę pomoc, jaka miała dotychczas.

Kogo miała na myśli Ameryka, rzucając Europie powyższe ostrzeżenie? Znaczący za oceanowej mentalności utrzymują, że nie chce ona robić zbyt drobniagowych różnic w naszej części świata, że bierze ją zazwyczaj jako całość i właśnie ma za zło starej Europie, że nie umie i nie pragnie zostać tą całością. Europejczycy to, zdaniem yankesów, klóliwi i niespokojni ludzie, którzy nie umieją żyć zgodnie na swym niewielkim kawałku ziemi i zamiast leczyć rany i niedomagania, jakie pozostawiła wojna, jątrzą je w dalszym ciągu, a nie chcą pamiętać o swych długach, zaciągniętych po drugiej stronie oceanu. Dopóki państwa europejskie zamiast zadowolonego rozbrojenia uprawiają w dalszym ciągu militarny nie zaczynają spłaty długów, podatek amerykański uważa, że cała ta rujnująca zabawa odbywa się na jego koszt i domaga się od swego

rządu, aby przypomnieć Europie jej zobowiązania.

Jak wiadomo Anglija po bezskutecznych próbach w kierunku anulowania długów wojennych, zawarła właściwy układ z Ameryką i od trzech lat dokonywa swej spłaty. Przychodzi teraz kolej na Francję i Włochy, które lada dzień otrzymają od swej antlatoryckiej wierzycielki formularza zezwania do uregulowania swych zobowiązań. Ale oba te państwa winne są ogromne sumy nie tylko Ameryce lecz także Anglii. Ta ostatnia w danej sprawie, potwierdziła wielokrotnie stanowisko rozwinięte swego czasu w nocie Bolfoura, że dłużnicy europejscy muszą jej oddać tyle, ile ona sama ma zapłacić Ameryce. Wynika z tego, że gdyby Ameryka zrzekła się swych należności europejskich, uwolniłaby także od ciężkiego obowiązku i dłużników Anglii. Ale yankes wcale się nie przejmują argumentacją swych dłużników, którzy dowodzą, że wojna toczyła się o wspólną sprawę i że Ameryka, która tak niewiele poświęciła na nią krwi swych synów powinna się teraz zdobyć na odpowiednią ofiarę pieniężną.

Cierpkiej odpowiedzi na powyższą argumentację udzielił pod adresem Francji senator

Borah, który po prezydencie jest podobno najbardziej wpływową osobistością w zakresie polityki zagranicznej Unji. Sprawa koalicyjna — replikował Borah w zasadzie była wspólna, lecz mocarstwa europejskie związały się tajnymi umowami i wbrew stanowisku Ameryki dążyły po zwycięstwie nie do ugruntuowania pokoju, lecz do podziału świata. Jakoż zagarnęły ogromne zdobycze terytorjalne, w których Ameryka nie brała i nie chciała brać udziału. Niema więc dla niej żadnej racji zrzekać się należności, a prosty obowiązek lojalności wobec niej nakazuje państwu europejskim dopełnić należycie swych zobowiązań.

Francja, o ile sądzić można z głosów jej prasy, chciałaby uzależnić uregulowanie swych długów za oceanem od wypłaty odszkodowań niemieckich, ale można przewidzieć, że Ameryka pod żadnym pozorem nie pozwoli się wciągnąć w sprawę egzekwowania tych odszkodowań. Nawet Anglija przeciw temu się zastrzegła. Jej minister skarbu Churchill wykładając w swej nocie do Francji punkt widzenia obecnego rządu konserwatywnego, oznajmił, że stoi on na gruncie noty Bolfoura, że nie chce wy-

powiedzieć więcej niż ma do oddania Ameryce, że gotów jest nawet uwzględnić trudności finansowe Francji, lecz bezwarunkowo zastrzega sobie przeciw łączeniu tej sprawy z odszkodowaniami od Niemiec.

Drugim po Francji państwem, przyłoczonem brzemieniem długów angielsko-amerykańskich są Włochy. I one w swej prasie zwracają się do Ameryki o przekreślenie swej należności, przytaczając oprócz ogólnych racji koalicyjnych swe spec. argumenty, zaczerpnięte z dość odległej przeszłości. Ale yankesi nie wzruszają się ani francuskimi ani włoskimi przedstawieniami i ze swej strony utyskują na waśnie Europy i jej militarizm, którego nie myślą wcale subsydjować. Wszakże stanowisko Ameryki grzeszy niekonsekwencją i następcza wątpliwość czy naprawdę chodzi jej o uporządkowanie świata. W obecnym ciężkim kryzysie mówi ona do Europy: skończ ze swymi waśniami i niedomaganiami, a ja ci dopomogę. Lecz pomoc amerykańska właśnie byłaby teraz najpotrzebniejsza, gdyż mogłaby się znakomicie przyczynić do wydobycia Europy z kryzysu. Obietnica pomocy po zwyciężeniu największych trudności wygląda poniekąd na złośliwe drwiny. J. Mazurski.

Dawni i nowi władcy przemysłu

Wojna, wysadzając z siodła dawnych magnatów przemysłu zbrojeniowego, powołała na ich miejsce nowy sztab kierowników wielkich przedsiębiorstw metalurgicznych i górniczych. Ale temu sztabowi nowemu brak tego, co było najcenniejszą siłą owych dynastii starodawnych, takich, jak: Krupp, Skoda albo Stumm; nie ma on poza sobą przeszłości, i nie ma tego wszystkiego, co z przeszłości wyrasta. Nie posiada tradycji, nie uosabia w samej ciągłości swego trwania żadnych pierwiastków państwowego lub społecznego konserwatyzmu. Nawet wtenczas, gdy nowi zdobywcy fortun rzeczywiście usiłują coś tworzyć, zakładać i organizować, nie poprzestając na spekulacji, nie zostawiają po sobie puszczyny, nie przekazują żadnego dziedzictwa.

Koleje i przygody kapitału przemysłowego stają się zmiennie, awanturnicze i nagłe, jak losy kapitału finansowego.

Stinnes był, po części, człowiekiem starodawnego jeszcze ustroju przedwojennego: był synem starożytnego rodziny przemysłowców z zagłębia Ruhry. Po części, wszakże, stał się bohaterem czasów nowych, powojennych. Koło, jakie za-

toczyła fortuna jego koncernu było olbrzymie i błyskawiczne. Dziennikarze warszawscy, i posłowie z ulicy Wiejskiej, są przekonani, że fortuna ta stanowi ostatnie słowo przemysłu niemieckiego: przekonanie ich spóźnione jest, co najmniej, o dwa lata. Koncern Stinnes'a osiągnął szczyt swego rozwoju w kulminacyjnym punkcie inflacji markowej.

W chwili obecnej dwaj ludzie, najbardziej w Niemczech „interesujący”, są to: Otto Wolff, przemysłowiec, który potrafił wyzyskać ekonomicznie traktat w Rapallo, za warty między Niemcami a Rosją; oraz Jakob Michael, który wyrósł na przywróceniu do obiegu niemieckiego marki złotej. W Austrii ich odpowiednikiem współczesnym jest Bosel.

Każdy kraj ma na swym widnokręgu przemysłowym nowe gwiazdy i nowe imiona, które płoną czas jakiś i przepadają.

Stołość i stateczność dawnych dynastii na polu przemysłu i giełdy znikła na zawsze. Wielu z pośród nowych potentatów doszło do fortuny przez politykę: są to prawdziwe gryby - potwory, wybujałe na glebie głosowania powszechnego.

Warto przeczytać karty, jakie tej florze powojennej poświęca w swej ciekawej pracy Ryszard Lewinsohn, badający nową ekonomję Europy.

We Francji polityka stanowiła od dawna bity gościńiec kariery. Gościńiec ten ma nietylko swą renomę w historii, ale i swą epopeję w literaturze: Anatol France, Maurycy Barres, Andrzej Suares — jemu właśnie zawdzięczają najżywsze karty w swej twórczości, swój o-

glen i śmiech satyry. Głosowanie powszechne ujawniło we Francji najwcześniejsze wszystkie swoje dodatnie, ale też i wszystkie zwyrodniałe strony. Tam też powstały pierwsze wielkie fortuny na gruncie owej doniosłej zdobyczy demokratycznej. Ostatnim świetnym plonem tego rodzaju „przemysłu” jest impreza braci Cambon'ów, byłych ambasadorów i dyplomatów.

Czasy terażniejsze powołują ludność wszystkich niemal krajów do głosowania powszechnego; i oto, jednym z pierwszych, który w Niemczech to prawo demokratyczne przekuł na swą karierę osobistą, stał się Hugo Preuss, b. minister pruski; konstytucja weimarska posłużyła mu za odskocznnię do zajęcia intratnego krzesła w radach zarządzających przedsiębiorstwa Boselowego. Obok niego, ale w świetle mniej ciekawem, ukazuje się postać naszego „syna ludu” Koriantego, którego niewiarogodnie duży majątek wyrósł niewiarogodnie szybko na plebiscycie górnośląskim.

Rody Stummów i Skodów docho-dziły do potęgi możnowładnej i do stanowisk ministerjalnych na podstawie wielkiej własności przemysłowej, dziedziczonej z pokolenia w pokolenie. Majątki nowych milionerów rodzą się w mroku kulis parlamentarnych, przedewszystkiem zaś, rodzą się z trądu demagogji, przeżerającej instytucje demokratyczne i wyzyskującej nieświadomość tłumów na rzecz kilku zuchwałych drapieżników.

Wszystko to, w sumie, składa się na nowy cios, zadany konserwatywnym tradycjom społecznym, które żyła i trzymała się dawna Europa przedwojenna. Nowi wodzo-

wie przemysłu mniej mają przesądów, mniej powściągliwości, są ruchliwi, ale za to fortuny ich bywają o wiele mniej trwałe.

Nowi ci tryumfatorzy w walce z klasą pracowniczą, bywają zazwyczaj nieustępliwi, bezwzględniejsi i srozi od swych arystokratycznych poprzedników. Gdy tak np. Karol Ferdynand Stumm był konserwatystą, a nawet przywódcą partji „freikonservativen” w reichstagu berlińskim, oni umieją być tylko reakcjoniastami. Stinnes, jak wampir, walczył o 10-godzinny dzień roboty. Korianty, w pogoni za karierą, depcze po rzeczach i uczuciach, przed którymi nawet stary Alfred Krupp schylał nie bez szacunku głowę.

Ale Krupp, Skoda lub Schneider, przy całym egoizmie rodu i klasy, która ich w ciasnym wężu kole, mieli tradycję, która egoizm ów poniekąd przeciwważyla i miarkowała. Korianty i Bosele zostali sam na sam ze swym drapieżnym głodem powodzenia i ze swą ślepotą na wszystko, co nie nadaje się do spekulacji.

Dlatego klasa pracownicza — wnosć i spodziewać się wolno — znajdzie w nowych zdobywcach przemysłu przeciwników o wiele mniej dla się niebezpiecznych, niż w dawnych jego dynastjach, jakkolwiek ci nowi są nierównie brutalniejsi i dziksi w sposobach walki i podboju. Wyzbywszy się umiarkowania, kapitalizm postradał swój najsilniejszy oręż. Nieświadomie i mimowolnie, najjaśkrawsi jego przedstawiciele, doprowadzając erę dzisiejszą do krańców absurdu, pracują na rzecz dzieła sprawiedliwości, która ich osadzi i pogrzebie. J. Przemyski.

Ważne dla Konsumentów gazu.

Zniżka ceny gazu na letnie miesiące.

Kto z P. T. Konsumentów zużyje więcej gazu w poszczególnych miesiącach letnich: CZERWCU, LIPCU i SIERPNIU niż zużył w miesiącu kwietniu r. b. **nadwyżkę konsumpcji** liczyć się będzie po niższej cenie zł. 6.— za 1000 stóp sześć. zamiast zł. 10.—

Przykład: w kwietniu zużyto 500 stóp sześć. a w czerwcu 1500 stóp sześć., rachunek za czerwiec wyniesie:

500 st. sześć. po zł. 10.— = zł. 5.—

1000 „ „ „ „ 6.— = „ 6.—

razem zł. 11.—

620—3

zamiast zł. 15.—

Gazownie Miejskie w Łodzi.

Hintze



prezes związku dla Niemczyzny za granicą, wyjechał do Tyrolu dla celów agitacyjnych.

**Orkan w czasie pogody
Ofiary na morzu i lądzie**

SZTOKHOLM, 2 czerwca. (Wł. sł. teleg. „Głosu Polsk.”) Mimo naogół dobrej pogody przeszedł niespodziewanie w niedzielę nad środkową Szwecją orkan, który wyrządził bardzo wiele szkód. Około 20 osób, w tem kilku ojców rodzin, zaskoczonych orkanem na morzu, utonęło. Prócz tego straciły życie trzy osoby wskutek nieszczęśliwych wypadków samochodowych, spowodowanych orkanem.

**Dwu skazańców
zabitych przez policję bułgarską**

WIEDEN, 2 czerwca. (PAT.) — „Son-u. Montagszeitung” donosi z Sofji: Byli bułgarski minister finansów, Piotr Janow i były prezydent sobrania, Aleksander Potew, którzy zostali skazani na 10 lat więzienia, zostali zabici w drodze przez eskortę strażników z rewolwerów. Policjanci zeznają, że eskortowani rzucili się do ucieczki i że wskutek tego eskorta zmuszona była strzelać do nich.

Strzał komunisty do księdza

MADRYT, 2 czerwca. (PAT.) — Jak donoszą z Vigo, agitator komunistyczny Lorenzano, który świeżo przybył z Ameryki, strzelał z rewolweru ranił śmiertelnie proboszcza miejscowej parafii za to, że ten walczył z propagandą komunistyczną.

**Konferencja państw bałtyckich
odłożona do sierpnia**

WARSZAWA, 2 czerwca. (Spec. służba infor. „Głosu Polskiego”). — Zapowiedziana na lipiec konferencja bałtycka została odroczone do drugiej połowy sierpnia. Powodem odroczenia jest wyjazd ministra Skrzyńskiego do Ameryki. Konferencja sierpniowa odbędzie się w Tallinie (Rewel).

**Automobil zleciał
w przepaść
25 ofiar**

PARYŻ, 2 czerwca. (PAT.) — W miejscowości Montlucon spadł w przepaść automobil. 25 osób jest ciężko rannych.

**Budowa portu w Gdyni
idzie szybko naprzód**

WARSZAWA, 2 czerwca. (Spec. służba infor. „Głosu Polskiego”). — Wczoraj powrócił z Gdyni minister przemysłu i handlu p. Klarner. Zapoznał się tam ze stanem robót przy budowie portu morskiego i odbył szereg rozmów i konferencji, które miały na celu przedyskutowanie możliwości przyspieszenia wywozu węgla polskiego przez Gdynię, zamiast jak dotychczas przez Gdańsk.

Słaba próbka przyszłej wojny

**Trujące gazy w czasie głębokiego pokoju
50 ciężko uszkodzonych ofiar**

GENEWA, 2 czerwca. (Wł. sł. teleg. „Głosu Polsk.”) Miasteczko francuskie Annemasse było dziś widownią próby wojny gazami trującymi. Na dworcu tego miasteczka składowała wskutek gorąca, nadeszła z Szwajcarii cysterna, zawierająca 1200

kilogramów płynnego chloru. Natychmiast rozprzestrzeniła się nad miasteczkiem zielonkawa chmura i kto żył usiłował ratować się ucieczką przed nadciągającymi gazami chlorowymi. Leżące w pobliżu miasteczka hotele zostały po-

śpiesznie przy pomocy samochodów ewakuowane. Mimo to nie zdołano zapobiec szkodliwym skutkom tego gazu i ponad 50 osób przeżyło z ciężkimi objawami zatrucia przewieziono do szpitala w Genewie

**Anglja pogodziła się z Francją
kosztem Polski, która staje się zupełnie zależną od Francji**

PARYŻ, 1 czerwca. (Wł. sł. tel. „Gł. Polsk.”) Odpowiedź angielska, oświadczająca gotowość podpisania paktu, gwarantującego bezpieczeństwo granicy francusko-niemieckiej, wywołała powszechne zadowolenie w kołach politycznych, oraz w prasie.

Zwłaszcza w sferach urzędowych gwarancję Anglii uważają za wielkie zwycięstwo dyplomatyczne Brianda.

Niektórzy jednak publicyści, jak Gauvain w „Journal des Debats” i Pertinax w „Echo de Paris”, twierdzą, że ustępstwa Anglii na rzecz Francji otrzymano kosztem Polski i z narażeniem bezpieczeństwa jej granic, co do których Anglja zachowuje desinteressement, aczkolwiek nie będzie sprzeciwiała się, jeżeli Francja zechce przyjść Polsce z pomocą.

W każdym razie przy nowym układzie rzeczy Polska staje się zależną od Francji.

LONDYN, 2 czerwca. (Wł. sł. tel. „Głosu Polsk.”)

Memorandum angielskie pod adresem Francji w sprawie paktu wytworzyło nową sytuację, w której dalsza inicjatywa przechodzi na Niemcy.

Jakkolwiek rząd angielski uchylił się od przyjęcia nowych zobowiązań na rzecz Polski i wschodnich aliantów Francji, to jednak międzynarodowe położenie traktatowe pozostaje niezmiennione.

Tutejsze sfery polityczne obliczają, że sytuacja dojrzeje dopiero na następnym zgromadzeniu ligi.

PARYŻ, 2 czerwca. (AW). Havas podaje oświadczenie rządu o stanowisku Anglii w sprawie paktu gwarancyjnego.

Należy stwierdzić, że odpowiedź przedstawiona w memorandum na

propozycje niemieckie nie jest wcale trudną do wypełnienia.

Anglja wyraża gotowość zagwarantowania całą swą potęgą nienaruszalności granic nadreńskich, przy czem wzbrania się przed jakimkolwiek wystąpieniem militarnym w razie naruszenia przez Niemcy granic wschodnich. Stanowisko swoje Anglja motywuje tem, że nie jest państwem kontynentalnym i musi bronić swych interesów na całym świecie, dominja zaś nie zgadzają się na to, aby Anglja broniła terytorjalnej nienaruszalności jakiejkolwiek państwa w Europie, jak np. Polski.

Wielka Brytania zastrzega się, że wypełniać będzie oficjalne zobowiązania, płynące z traktatu wersalskiego, oraz postanowienia paktów ligi narodów, pozatem Anglja nie zamierza popierać ani też występować przeciwko żadnej akcji militarnej między dwoma mocarstwami, leżącymi na kontynencie europejskim. Mimo to Anglja zgadza się, aby Francja wykorzystywała wszystkie atuty, jakie daje jej stosunek do Niemiec, aby przeciwdziałać naruszeniu granic niemieckich na Wschodzie.

**JOUVENEL O NASTROJACH
W ANGLJI**

PARYŻ, 2 czerwca. (PAT). De Jouvenel, który ostatnio odbył tournée po Anglii, wygłaszając szereg odczytów, stwierdza w „Matinée”, że przyjaźń angielska dla Francji odradza się obecnie z całą dawną siłą i że zawdzięczać to należy w wysokim stopniu polityce, zainicjowanej przez Herriota. Według opinii wszystkich konsulów francuskich w Anglii, okres nieufności względem Francji należy już do przeszłości. Z drugiej jednak strony de Jouvenel przyznaje, że Anglja nadal trwa w iluzjach co do te-

go, że już został osiągnięty stan zupełnego bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych. Zdaniem de Jouvenela, nawet najgorliwsi zwolennicy porozumienia angielsko-francuskiego nie umieją należycie ocenić tendencji współczesnych Niemiec, tak, jak to czyni się we Francji. Czy Niemcy myślą o odwecie, czy nie, w obu wypadkach — pisze de Jouvenel — jest rzeczą niezmiernie ważną, aby Anglja była poręczycielką dobrej woli Niemiec oraz aby zobowiązała się w specjalnym pakcie do zwrócenia się całą swoją siłą przeciwko Niemcom, gdyby złamały dane przyrzeczenia. Tak więc, kończy de Jouvenel, ustawicznie musimy mierzyć stopień zaufania, na jaki Niemcy zasługują i pod tym względem poglądy Chamberlaina i Brianda są identyczne.

NOTA W SPRAWIE ROZBROJENIA NIEMIEC.

BERLIN, 2 czerwca. (PAT.) — Pisma tutejsze dowiadują się, że nota aliantów w sprawie rozbrojenia Niemiec zostanie wręczona rządowi niemieckiemu dopiero we czwartek. Wręczenie noty nastąpi za pośrednictwem akredytowanych tu reprezentantów dyplomatycznych państw sojusznicznych. Opublikowanie noty, której tomazczenie ze względu na jej rozmiar może zająć dłuższy czas, nastąpi dopiero we czwartek. Ponieważ treść noty znana jest tylko w krótkich streszczeniach pism angielskich i francuskich, pisma berlińskie poprzestają na ogólnikowych komentarzach.

W związku z projektowanym wręceniem noty nastrój jest dość przygnębiony. Jedynie „Vossische Zeitung” zauważa, że nota jest pewnym krokiem naprzód, ponieważ określa przybliżenie daty ewakuacji Nadrenji.

Rewolucja w Szanghaju

Syn króla angielskiego raniony — Konsulowie wzywają pomocy — Aresztowanie komunistów rosyjskich

LONDYN, 2 czerwca. (Wł. sł. tel. „Głosu Polskiego”). Z Szanghaju donoszą, że w czasie rozruchów sobotnich zraniony został książę Yorku, drugi syn króla angielskiego. Konsulowie państw zagranicznych wezwali radiotelegraficznie pomocy okrętów wojennych swoich państw. Popołudniu aresztowała policja kilku komunistów rosyjskich. Konsul amerykański powołał ochotników dla obrony dzielnicy europejskiej.

LONDYN, 2 czerwca. (A. W.). — Wielkie rozruchy uliczne, które wydarzyły się w Szanghaju w dniu 31 maja, zorganizowane były — jak się to obecnie okazało — przy pomocy agitatorów komunistycznych

i pod ścisłym kierunkiem władz moskiewskich. Rozruchy miały na celu wykorzystanie przybycia księcia Yorku, drugiego syna króla angielskiego, do urzędzenia manifestacji ulicznych, skierowanych przeciwko europejskiemu i japońskiemu

W przeddzień rozruchów ukazały się na ulicach miasta prowokacyjne odezwy, które — wyzyskując antagonizm rasowy — nawoływały chińczyków do wystąpienia przeciwko Anglikom, Francuzom, Japończykom i Amerykanom, którzy eksploatują Chinę, stwarzając z nich własne kolonie.

Kilkutysięczny tłum, wznosząc okrzyki: „Śmierć Europejczykom”, „Śmierć cudzoziemcom!” — runął

w kierunku dzielnicy europejskiej, tutaj spotkał się jednak ze zwartymi kordonami policji. Nastąpiło starcie, które dało w wyniku trzydziestu zabitych i kilkudziesięciu rannych i ciężko rannych.

W mieście ogłoszono stan oblężenia.

Dla ochrony dzielnic europejskich, podążają okręty francuskie i angielskie.

Powszechną uwagę zwrócił liczny udział w rozruchach studentów chińskich, nawołujących do bojkotowania banknotów zagranicznych oraz towarów, pochodzenia europejskiego i amerykańskiego.

W związku z zaburzeniami aresztowano między in. również kilku nastu sowieckich komunistów.

Rewolucja pod hasłem: precz z cudzoziemcami

Robotnicy studenci i żołnierze — Bojkot cudzoziemców

LONDYN, 2 czerwca. (Wł. sł. tel. „Głosu Polskiego”). Z Szanghaju donoszą, iż niepokoję przekształciły się w formalną rewolucję pod hasłem: „Precz z cudzoziemcami”. Do robotników i studentów przyłączyli się żołnierze. Dziś w nocy w kilku pułkach w południowych Chi-

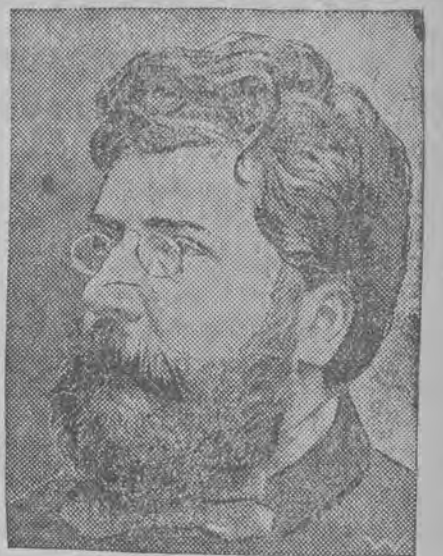
nach żołnierze wymordowali ołicerów. Powstańcy wystawili następujące trzy żądania: 1) objęcie policji przez chińczyków, 2) zniesienie podatków miejskich, 3) odpłynięcie cudzoziemskich okrętów wojennych.

Prócz tego ogłoszono bojkot cu-

dzioziemców. W sklepach chińskich wywieszono kartki z napisem: „Cudzoziemcom wstęp wzbroniony”.

Posel amerykański w Szanghaju ogłosił mobilizację Europejczyków i zażądał radiotelegraficznie pomocy z Ameryki.

50-lecie zgonu Bizeta



Przed 50-ciu laty zmarł w Bougival pod Paryżem George Bizet. Nie zdobył on sobie uznania wśród współczesnych. 3 miesiące przed zgonem wygwizdano najpotężniejsze jego dzieło „Carmen”. Dopiero 8 lat po śmierci został uczczony we Francji, gdy „Carmen” zdobyła sobie już cały świat.

**Wolanie o pomoc
przeciw bolszewikom
Delegaci polscy w lidze
narodów**

GENEWA, 2 czerwca. (Wł. sł. teleg. „Głosu Polsk.”) Delegaci Persji w lidze narodów przygotowali notę, w której zwracają się do ligi narodów o pomoc przeciwko propagandzie bolszewickiej w Persji i przeciwko działalności rządu sowiektów wobec Persji.

**Sprawy mniejszości
i kresów**

WARSZAWA, 2 czerwca. (Spec. służba infor. „Głosu Polskiego”). — Wczoraj o godzinie 5-tej po południu odbyło się pierwsze po ustąpieniu p. Thugutta posiedzenie sekcji komitetu politycznego do spraw mniejszości narodowych i województw wschodnich. Przewodniczył pan Wład. Grabski, debatowano nad referatem pana min. Stanisława Grabskiego o stosunku państwa do kościoła katolickiego i prawosławnego. Następnym posiedzenie w poniedziałek.

**Albo nowa obstrukcja
albo dalsze odroczenie sprawy
koncesji monopolowych**

WARSZAWA, 2 czerwca. (Spec. służba infor. „Głosu Polskiego”). — Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia sejmku znajdzie się sławetna sprawa rewizji koncesji monopolowych. Jak słyszeliśmy układy rządu z przedstawicielami koła żydowskiego nie są jeszcze zakończone, a wobec tego czeka nas obstrukcja żydowska, albo ponowne zdjęcie sprawy tej z porządku dziennego.

Delegacja polska

**na sesję rady ligi narodów
WARSZAWA, 2 czerwca.** (Spec. służba infor. „Głosu Polskiego”). — W sobotę rozpocznie się sesja rady ligi narodów. Delegację polską na sesję stanowić będą: pp. min. Fr. Sokał, komisarz Polski w Gdańsku p. Strassburger i p. Kajetan Morawski.

**Dziś angielskie święto
narodowe**

WARSZAWA, 3 czerwca. (Spec. służba infor. „Głosu Polskiego”). — W dniu dzisiejszym wypada angielskie święto narodowe. W poselstwie angielskiem w Warszawie odbędzie się odpowiednie przyjęcie.

Dlaczego miasta nie budują

Po przeznaczone pieniądze nikt się nie zgłasza
Czyżby podstępne machinacje właścicieli domów?

WARSZAWA, 2 czerwca. (Spec. służba infor. „Głosu Polskiego”). — Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że premier ma jeszcze nadzieję na ruch budowlany w ciągu czerwca i lipca. Premier skarży się, że miasta nie zorganizowały dotych-

czas organów, któreby miały pośredniczyć pomiędzy rządem a samorządami w akcji budowlanej. Fundusze przeznaczone dla miast na kredyty budowlane czekają, ale nikt się po te kredyty nie zgłasza. Zo-

stało nawet wyrażone przypuszczenie, że właściciele domów w zarządach miast działają na zwłokę, nie chcąc dopuścić do wznoszenia nowych budowli, co wpłynęłoby na niższą „odstępnego” i komornego.

Z Kremlu wykradziono spis agentów bolszewickich zagranicznych

RYGA, 2 czerwca. (Własna służba telegraficzna „Głosu Polskiego”). W nocy z dnia 27 na 28 ub. m. nieznanymi sprawcami dostali się do piwnic kominternu, gdzie mieszczą się kasy ogniowate, zawierające najtajniejsze dokumenty rządu sowieckiego, oraz olbrzymie sumy pieniędzy.

Wykradzono wiele ważnych tajnych dokumentów, między innymi spis wszystkich agentów bolszewickich, działających poza granicami oraz olbrzymie sumy w walutach zagranicznych. Istnieje podejrzenie, że sprawcy działali w porozumie-

niu ze stróżami skarbcza, którzy najszybciej po kradzieży znikli. Władze sowieckie czynią wysiłki, mobilizując wszystkich wywiadowców, aby natrafić na ślad sprawców kradzieży i odzyskać skradzione dokumenty.

Obrady angielskiej partji Komunistycznej

Przedstawiciele zagranicy jednak się przekradli

LONDYN, 2 czerwca. (AW). W Glasgowie rozpoczęły się obrady angielskiej partji komunistycznej. Pomimo zakazu rządu wzięcia w kongresie udziału przez przedstawicieli zagranicznych partji komunistycznych, przedstawiciel niemieckiej partji komunistycznej, poseł do Reichstagu, Stecker, oraz delegat francuski, Levi, zdołali się przedostać pod przybranymi nazwiskami przez kanał La Manche i wzięli udział w kongresie angielskiej partji komunistycznej.

Obaj przedstawiciele partji komunistycznej francuskiej i niemieckiej wygłosili w czasie obrad przemówienia, w których dowodzili, że rewolucja socjalna w Anglii jest rzeczą niedaleką, a komunisti niemieccy i francuscy czekają chwili stosownej, aby podać bratnią dłoń robotnikom z tamtej strony morza. Stecker przemówienie swoje zakończył okrzykiem na cześć Rosji sowieckiej, entuzjastycznie podjętym przez zgromadzonych.

Podczas przemówienia delegatów zagranicznych zaprowadzono najdalej idące środki ostrożności. Wyproszono wszystkich agentów partji tajnej, którzy nie zdołali zachować swego incognito, oraz zamknięto drzwi, a natychmiast po przemówieniach obu delegatów wyproszono ich tylnym wyjściem, umieszczono w zgóry już przygotowanych samochodach i odwieziono w niewiadomym kierunku.

Policja angielska dokłada starań, aby wykryć obecną siedzibę obu komunistycznych prelegentów

Komunistyczny spisek w Egipcie

Zamordowaniem sirdara kierowało sowieckie poselstwo w Berlinie

LONDYN, 2 czerwca. (Wł. sł. tel. „Głosu Polskiego”). „Daily News” donosi z Kairo, iż odkryto tam spisek, skierowany przeciwko rządowi. Przygotowano wysadzenie w powietrze parlamentu i proklamowanie republiki sowieców.

Wśród aresztowanych znajduje się kilku rosyjan, a wśród nich delegat trzeciej międzynarodówki. W skonfiskowanych dokumentach dokonano sensacyjnego odkrycia, a mianowicie, że zamordowaniem sirdara kierowała właśnie ta organizacja, i to, jak z dokumentów bez wszelkiej wątpliwości wynika, z inicjatywy sowieckiego poselstwa w Berlinie.

W tym celu zamordowano sirdara kierownika sowieckiego poselstwa w Berlinie. Wśród aresztowanych znajduje się kilku rosyjan, a wśród nich delegat trzeciej międzynarodówki. W skonfiskowanych dokumentach dokonano sensacyjnego odkrycia, a mianowicie, że zamordowaniem sirdara kierowała właśnie ta organizacja, i to, jak z dokumentów bez wszelkiej wątpliwości wynika, z inicjatywy sowieckiego poselstwa w Berlinie.

Rewolucja w Albanji

Wybuch nastąpił wskutek masowych egzekucji

BIAŁOGRÓD, 2 czerwca. (Wł. sł. tel. „Głosu Polskiego”). Rozruchy, jakie przed kilku dniami wybuchły w południowej Albanji, nie mają charakteru lokalnego, ale są początkiem nowego przewrotu, zwracającego się przeciwko obecnemu dyktatorowi Achmedowi Zoğu. Powodem rewolucji jest właśnie wielka liczba egzekucji, dokonywanych przez nowy rząd albański. Zoğu w ciągu 5 miesięcy swego panowania skazał na śmierć bez jakiegokolwiek postępowania

100 swoich przeciwników politycznych. W tych warunkach nie zbierze się prawdopodobnie zgromadzenie narodowe. Nową rewolucję zorganizował narodowy komitet rewolucyjny, który rozporządza ogromnymi środkami pieniężnymi

300 jedwabnych koszul i 350 par trzewików. Lekarze stwierdzili, że Goldfaden jest anormalny i cierpi na paraliż postępowy.

Paralitik międzynarodowym oszustem

BERLIN, 2 czerwca. (Wł. sł. tel. „Głosu Polskiego”). Został tutaj aresztowany między narodowy oszust, nazwiskiem Goldfaden, który rozmaitymi try-

kami wyludzał od arystokratów olbrzymie sumy pieniężne. W czasie rewizji u Goldfadena, policja znalazła 45 kufców, w których się między innymi znajdowało 40 ubrań,

300 jedwabnych koszul i 350 par trzewików. Lekarze stwierdzili, że Goldfaden jest anormalny i cierpi na paraliż postępowy.

Walka napowietrzna z mniszkami

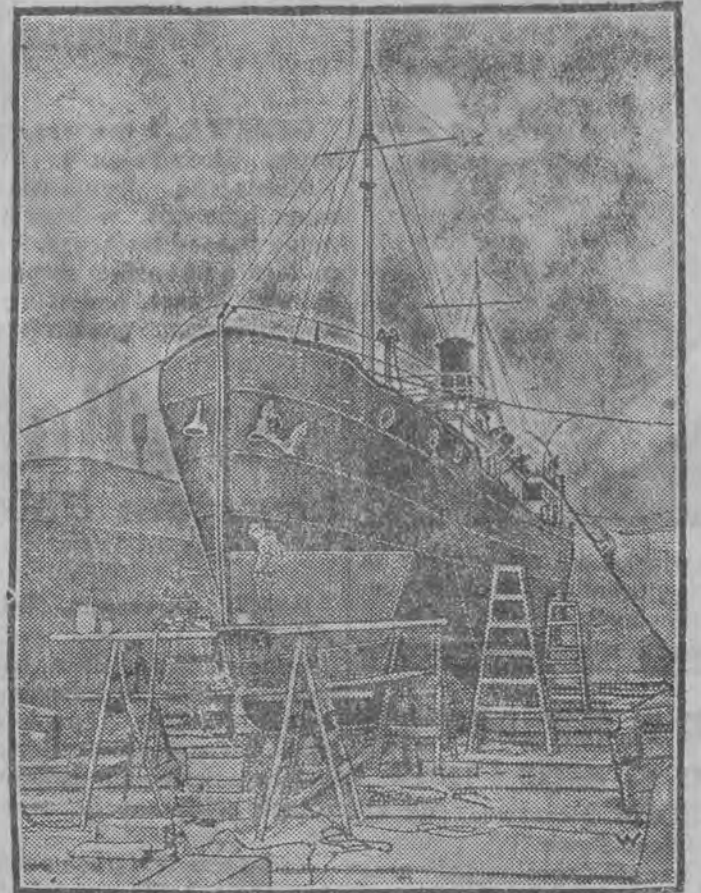


Lasy w Niemczech zostały nawiedzone olbrzymią plagą mniszek, które w tak straszny sposób niszczą drzewo, iż wielu właścicie-

li ziemskich przestało walczyć z tą zarazą. Rząd niemiecki zorganizował wobec tego energiczną walkę z mniszkami, wysyłając aeroplany, które zrzucają na lasy olbrzymie ilości trującej substancji arsenowej.

ny, które zrzucają na lasy olbrzymie ilości trującej substancji arsenowej.

Na ratunek Amundsenowi



Amerikanin Mc Millan, który miał rozpocząć swą podróż podbiegunową w lipcu, przyspieszył przygotowania, aby zdążyć na ratunek Amundsenowi.

Ilustracja nasza przedstawia okręt Ms Millan w doku, gdzie go objawiają bardzo silnymi płytami stalowymi aby uchronić go od zgniecenia przez lodowce.

Stracono nadzieję powrotu Amundsena

BERLIN, 2 czerwca. (PAT). — „Berliner Zeitung am Mittag” otrzymała z pokładu okrętu Fram wiadomość, że stracono już tam nadzieję powrotu Amundsena i jego towarzyszy na samolotach. We czwartek okręt Fram rozpocznie służbę patrolową. Według relacji tamtejszych

rybaków, warunki podróży w krainie lodów są obecnie trudne. Przypuszczają, że jeden z samolotów Amundsena doznał uszkodzenia i że z tego powodu Amundsen zamierzony jest odbywać pieszo drogę biegnącą do przylądka Kolumbia.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konkordatu z Watykanem

Przemówienie min. Skrzyńskiego

WARSZAWA, 2 czerwca. (Pat). W czasie uroczystej wymiany dokumentów, ratyfikujących konkordat Polski z Watykanem, pan minister spraw zagranicznych Skrzyński, wygłosił następujące przemówienie:

„Mam zaszczyt w imieniu rządu polskiego wręczyć W. E. dokumenty, podpisane przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej i ratyfikowane przez obie poselskie izby ustawodawcze, dokumenty ważne, przedstawiające wielką kartę wolności kościoła w wolnym państwie. Jestem szczęśliwy, mogąc wręczyć te dokumenty W. E., którego wysoka kompetencja i przywiązanie do wielkiej sprawy przyczyniły się w znacznej mierze do urzeczywistnienia dzieła, które właśnie ukończyliśmy. Przywiązujemy wielką wagę do tej chwili, która jest chwilą historyczną, a w której danem nam jest wymienić dokumenty, mające na celu wykreślenie linii demarkacyjnej między zakresem władzy duchowej i świeckiej, dokumenty, powołane do stworzenia mocnych podstaw kościoła i religii, tych niewzruszonych podwalin prawdziwego pokoju, które nie mogłyby utrwać się i rozwijać inaczej, jak przez zapuszczenie głęboko swych korzeni w sumienia i umysły.

Oto rząd mój największe wysiłki zwraca w kierunku realizacji warunków, niezbędnych dla zapewnienia i utrwalenia spokoju społecznego, politycznego i religijnego. Dokument ów jest tego dowodem, jest godnym uwagi pomnikiem będzie on żył i trwał nie tylko w swej literze, rozwijać się będzie i duch jego, duch wyższy, jaśniejszy, pełen roztropności i mi-

łości ojcowskiej, miłości najwyższego dostojnika kościoła, który przed objęciem najwyższej godności — nie zapomniony o tem nigdy — żył pośród nas, znał nas i rozumiejąc nas, ukochał nasz kraj. My, a wraz z nami wielka część narodu, wie o tem i widzi w tych uczuciach najmocniejszą gwarancję życia i trwałości tego dokumentu, przyszłości oraz jego dobroczynnego rozwoju. Tym oto duchem przejęty, z temi oto uczuciami i z tą wiarą mam zaszczyt wręczyć W. E. instrumenty ratyfikujące ustawę o konkordacie.

W odpowiedzi na to przemówienie nuncjusz apostolski, monsignore Lauri, wręczając tekst konkordatu, podpisany własnoręcznie przez papieża, podziękował p. ministrowi za ciepłe słowa, skierowane pod adresem papieża, zapewniając go ze swej strony o uczuciach, jakie żywi on dla Polski.

Po uroczystej wymianie instrumentów ratyfikacyjnych prezydent Rzeczypospolitej wydał w pałacu Belwederskim śniadanie na cześć nuncjusza apostolskiego.

Przy tej okazji prezydent ofiarował nuncjuszowi apostolskiemu na pamiątkę zawarcia konkordatu wspaniały krzyż, wysadzany brylantami. Przy tejże okazji udekorowani zostali odznakami polskimi monsignore Chiarlo, audytor nuncjatury — wielkim krzyżem oficerskim orderu „Polonia Restituta” i ks. Colli, attache nuncjatury — krzyżem kawalerskim tego orderu.

Jak wiadomo, monsignore arcybiskup Lauri, nuncjusz apostolski, odznaczony został już dawniej wielkim krzyżem orderu „Polonia Restituta”.

Parlamentarzyści angielscy w puszczy Białowieskiej

BIAŁOWIEŻA, 2 czerwca. (Pat). Przybyła tu dziś o godzinie 8 rano delegacja parlamentarzystów angielskich, którą powołał na dworcu dyrektor białowieskich lasów państwowych Zaniewski, oraz dyrektor generalny angielskiego towarzystwa eksploatacji Białowieży ma-

gor Bella. Następnie odbyła się wycieczka po puszczy, oraz przyjęcie na zamku dystylarni drzewa. Wycieczka po puszczy wywarła głębokie wrażenie na gościach angielskich.

ŻYCIE STOLICY

(Wiadomości własne „Głosu Polskiego“)

P. Korfaniy też nie ma pieniędzy

W dniu wczorajszym przestało wychodzić popołudniowe wydanie „Rzeczypospolitej”. Skład redakcji

Ucieczka przed więzieniem w objęcia śmierci

Władze policyjne 7 komisariatu otrzymały od prokuratora sądu okręgowego polecenie aresztowania i dostawienia do sądu akuszerki Anny Zielskiej, zam. przy ulicy Grzybowskiej Nr. 76, a oskarżonej o niedozwolone operacje, które niejednokrotnie kończyły się tragicznie.

Zielska, uprzedzona o poszukiwaniu, ukrywała się czas dłuższy na prowincji—onegdaj dopiero powróciła do Warszawy. Policja otrzymała poufną wiadomość, że Zielska ukryła się w mieszkaniu swej przyjaciółki przy ulicy Krochmalnej Nr. 69.

Wczoraj o godzinie 9-iej wieczorem do drzwi mieszkania na trzecim piętrze zapukała policja.

— Kto tam? — zapytała Zielska.
— Policja! — odpowiedział posterunkowy.

P. Osterwa zostanie w Warszawie albo pojedzie do Łodzi

Dowiadujemy się, że sprawa instalowania teatru „Reduta” w Wilnie napotyka dość znaczne trudności finansowe i że możliwe jest zaniechanie całego projektu. — W tym wypadku p. Osterwa pozostałby w Warszawie na stanowiskuskiego w Łodzi.

Z CAŁEJ POLSKI

(Wiadomości własne „Głosu Polskiego“)

KRAKÓW

Nowa katastrofa lotnicza

Wczoraj w godzinach popołudniowych zdarzyła się katastrofa na lotnisku w Rakowicach. Dwa aeroplany wojskowe należące do 2 pułku lotniczego, wracały z podróży do Lwowa. Nagle na jednym z samolotów, gdzie znajdował się porucznik pilot Olszewski i obserwator Sroka, zabrakło benzyny. Samolot wpadł w zw. korkociąg i zaczął błyskawicznie spadać na ziemię. Katastrofie nic nie mogło zapobiedz. Aparat spadł, grzebiąc pod sobą dwóch lotników, którzy ponieśli śmierć na miejscu, samolot zaś został zdruzgotany.

Zwłoki lotników i szczątki aparatu zabezpieczono na miejscu do czasu zejścia władz sądowo-śledczych.

WILNO

Huragan pocisków armatnich, które same wybuchły

Na granicy sowieckiej około wsi Mikaszewicz zdarzył się niezwykle wypadek. W nocy z piątku na sobotę ukazała się w okolicy wielka luna i zaczęła się strzelanina z armat. Dym grzązący unosił się w powietrzu, a pociski armatnie co chwila wybuchły. Zmobilizowano więc oddział żołnierzy korpusu ochronny pogranicza i wysłano na

A. WEICHER 2) Koniec świata

(Ciąg dalszy).

Eryka ogarnął dręczący strach palito go przerażenie... Gdzie jest Krystyna? Gdzie?... Wtem znowu zagłuszył wszystko strach o własne życie. Płomienie ognia były tym biczem, który pędził wszystko przed sobą i pchnął go pomiędzy drzewa parku. Na chwilę oparł się o pień cedrowy, wyczytywając i orjentując się... W kilku minutach już wiedział, którądy ma się wydostać z miasta. Tam na ten wielki gościniec, prowadzący wzdłuż toru kolejowego, tam musi się dostać za wszelką cenę! Albo może lepiej przedrzeć się do portu, a stamtąd jakąś łodzią ratować się na statki, które przecież napewno pospieszą z pomocą?

Ale czas naglił... Już żar rumienił zieleni drzewa, o które się opierał, już poczęły spadać osmalone liście. Najpewniejsza będzie przecież ucieczka w góry. Eryk pospieszył dalej ku środkowi parku,

do którego ze wszystkich stron poczęły się cisnąć tysiące ludzi, i tu nie było wytchnienia przed żarnym oddechem płomieni... Cała Yokohama była jednym, wielkim licem, gdzie żywcem gorzało wszystko, domy i ludzie! W każdym bądź razie drzewa jeszcze stanowią pewną zaporę od ognia.

Wtem... podczas gdy wszystko przez park tłoczyło się w kierunku zasnutych dymem wzgórz okolicznych, znów ziemia zadrzęta w posadach, znów to ohydne falowanie gruntu pod nogami, znów głucho, przeciągłe grzmoty podziemne... Wśród strasznego huku i trzasku powierzchnia parku leżała gładką się w górę... drzewa waliły się pokotem... ludzie padali na siebie... otwierały się olbrzymie szczeliny, grzebiąc w sobie hektometry dziko skłębionych ciał... a potem stało się coś potwornego: W środku parku, dzieląc go na dwie części, wybuchło nagle coś płonącego, ognistego, gorejącego — trzaskająca ściana ognia i dymu, niszcząc i gubiąc wszystko i wszystkich dookoła... Buchały w nie-

Giełda pracy

KRAWIEC

meński przyjmuje różne obstalunki po cenach konkurencyjnych. G. Rewizorski, ul. Piotrkowska 18. Proszę się przekonać. 564-7

ZA 100 ZŁOTYCH

wyuczam gruntownie modniarstwa. Zapisy ostatnie dni. Zachodnia 72, parter, w bramie. 4544-2

CHŁOPCY

ze świadectwami do pracy potrzebni są do fabryki gilz „Dristol”, ul. Zachodnia Nr. 66. 4598-1

MŁODA PANIENKA

poszukuje posady bony, świadectwa dobre. Oferty pod „Młoda” do „Głosu”. 4 93-1

LAT 16

rosłego chłopca oddam do terminu lub na praktykę do interesu handlowego. Oferty do „Głosu Polskiego” pod „16”. 605-2

BYŁA

nauczycielka przyjmie posadę wychowawczyni lub bony do dzieci na wsi lub w mieście Umie szyc. Wymagania skromne Łaskawe zgłoszenia do administracji „Głosu Polskiego” pod „Warszawianka”. 604-2

Biuro Prośb „Pomoc”

Piotrkowska 51, m. 5, pod kierunkiem dyplomowanego prawnika udziela porad prawnych i pisze podania do władz skarbowych, administracyjnych i sądowych. Przepisywanie na maszynie, za arkusz biurowy o 4-ch stronach zł 1.50. Tamże wykwalifikowana nauczycielka udziela buchalterji, stenografji i korespondencji po cenach bezkonkurencyjnych. 616-1

POSZUKUJE SIĘ

buchaltera-bilansisty na godziny wieczorne. Oferty sub. „G. H.” 615-1

ARTYSTYCZNA

pracownia ręcznych robótek przyjmuje zamówienia na biały i kolorowy haft, suknie, bieliznę, mierzki i filet Margulies, Kilińskiego 46, 1 p. front. 617-1

STUDENT-(KA)

Uniwersyt. Warszawsk. I roku prawa, który a chciałby aby wspólnie przygotowywać się do egzaminu jest proszony o złożenie swego adresu do Adm. „Głosu” pod „Systemat” 618-2

ZNOWU PRZYJMĘ

lekcje francuskiego. Cena przystępna. Pańska 35, m. 5. 619-1

BIELIZNIARSTWA

oraz krawiecczyni damskiej nauczymy podług udoskonalonej metody wiedeńskiej. Południowa 23, m. 26. Tamże też można dostać formy do bielizny 614 6

II URZĄD SKARBOWY Podatków i opłat skarbowych w Łodzi

Łódź, dnia 2 czerwca 1925 r.

OGŁOSZENIE.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje niniejszym do ogólnej wiadomości, że na pokrycie zaległych podatków i opłat skarbowych odbędą się publiczne licytacje ruchomości, zajętych u niżej wyszczególnionych płatników: **dnia 9 czerwca 1925 r.**, między godz. 10 rano a 4 po południu:

- 1) Keller Eljasz, Konstanyńska 44, urządzenie sklepu meble.
- 2) Becher Józef, Pomorska 25, meble.
- 3) Galant Ezra, Cegielniana 40, 15 sztuk towaru.
- 4) Chwat Majer, Piotrkowska 25, 230 chustek półwełnianych.
- 5) Rzepkiewicz Markus, Monczki Leon, ul. Pomorska 75-77, 8 warsztatów mechanicznych.
- 6) Zarzewski L. i Telman A., Kilińskiego 49 i Pomorska 3, meble
- 7) Cyglew Sz. Abram, Piotrkowska 17, dwie trajbernie.
- 8) Wajnberg i Lipszyc, Piotrkowska 24. 100 chustek, 10 sztuk towaru.
- 9) Judelewicz Abram i Gelbart, Piotrkowska 21, kasa ogniotrwała, 6 sztuk towaru.
- 10) Lemberger D., Piotrkowska 15, 300 sztuk towaru.
- 11) Rolberg B-cia Wschod. 31, 20 sztuk towaru półwełnianego.
- 12) Rabinowicz B., Piramowicza 11, meble, 3 sztuki kajgu.
- 13) Kinstler Rudolf i S-ka, Wólczajska 53, skrzecalnica.
- 14) Koroczyński M. i Kaplan, Piotrkowska 21, 2 sz. sztrajchgaru
- 15) „Kredytopol” Piotr Rozin i S-ka, Pańska 42, meble.
- 16) Szurek Izaak, Pańska 46, meble.
- 17) B. Grynoch, Gdańska 57, 6 maszyn do wyrobu pończoch.
- 18) M. i L. Karpowscy i J. Bielajew, Piotrkowska 37, 10 sztuk towaru wełnianego.
- 19) Zelman i Dimant, Łąkowa 1, 5 warsztatów tkackich
- 20) Dziedzianowicz Piotr, Wólczajska 79, meble,
- 21) Berliner B. i Front Szaja, Piotrkowska 73, 30 maszyn do szycia rekawiczek.
- 22) Ciuk Wolf, Piotrkowska 73, 156 sztuk towaru.
- 23) Baharier Sala i Mordka „Symbat”, Piotrkowska 83, 100 sztuk wirówek do mleka, 100 weży gumowych, 100 sztuk czółenek.
- 24) Hirszenberg, Lipowa 44, meble.
- 25) Margulies Łazar, Andrzejka 11, meble.
- 26) Pfeffer Henryk, Piotrkowska 111, 10 par, 20 waliz, lustro, 2 kontury, 5 skrzynek, 50 sztuk kocy, 100 par kaloszy.
- 27) Szereszewscy Z. S. B. Piotrkowska 83, meble biurowe, maszyna do pisania, szafka trykotny.
- 28) Szulc Robert, Gdańska 112, pianino, 2 biurka, kredens, maszyna.
- 29) Szor Abram i Markus, Piotrkowska 85, 100 sztuk towaru.
- 30) Kenig Lajzer, Pańska 32, maszyna do pisania, meble, 11 skrzynek hacel, 6000 klg. żelaznych sztab.
- 31) Landau Rejla, Piotrkowska 108, 5 piecyków.
- 32) Nachemja Koroczyński i Wolf Kaplan, Piotrkowska 108, meble fortepian.
- 33) „Labor” Piotrkowska 80, meble.
- 34) Gumulak Mateusz, Przejazd 40, meble, maszyna do pisania.
- 35) Karmek i Wiener, Składowa 39, szpulkowa maszyna, snowa-dło
- 36) Ziemiński Pinkus, Dzielna 24, 20 worków mąki, meble.
- 37) Przygórcy B-cia, Piotrkowska 104, 200 sztuk podszewski.
- 38) Grynbaum L., Piotrkowska 38, 4 zegarki.
- 39) Wajzman Abram i Szydłowski Manachem, Piotrkowska 56, 6 sztuk weluru, 7 sztuk kreponu.
- 40) Sztrauch Mayer, Piramowicza 2, meble, maszyna do szycia.
- 41) Goldring Chil Majer, Piotrkowska 38, 12 sztuk towaru.
- 42) Szeps i Goldber, Piotrkowska 112, 75 sztuk pończoch.
- 43) Winograd Cymerman, Cegielniana 43, 70 sztuk towaru.
- 44) Berman Mordka, Kilińskiego 38, meble, 5 sztuk towaru.
- 45) Rubinsztajn i Szaja, Piotrkowska 66, 15 sztuk towaru
- 46) Ferster Jakób i Syn, Wschodnia 57, meble.
- 47) Gutman M. i Synowie, Wschodnia 57, kredens.
- 48) Fiszbaum Lajb, Piotrkowska 26, meble, 4 bele papieru.
- 49) Weksler Izrael, Piotrkowska 58, 30 sztuk towaru.
- 50) Ajzner I. J. i Traube, Piotrkowska 44, urządzenie składowe,
- 51) Gomoliński Zygmunt, Przejazd 1, meble, urządzenie sklepowe, biurko, 3 krzesła, maszyna do wyrobu pończoch.
- 52) Nieświżski Filip, Skwerowa 1, meble.
- 53) Judelewicz Maks, Piotrkowska 48, 100 sztuk towaru.

Zasekwestrowane ruchomości są do obejrzenia w dniu sprzedaży na miejscu licytacji u wymienionych dłużników.

Kierownik urzędu: (—) Podmunicki.

bo fontanny ognia, by w chwilę później deszczem ognia spadać na ziemię—w sam środek stłoczonych, oślepych ludzi... odrzucając ich z powrotem w piekielny żar, z którego tylko co uszli...

Eryk natychmiast zrozumiał, co się stało: Rurociąg z ropą, idący podziemnie przez park do portu, pękł, kładąc się teraz wałem ognistym między nieszczęsnych ludzi a jedyną ich drogą ratunku. Wobec nowego tego niebezpieczeństwa wszystko runęło znowu w tył... na drugą ścianę ognia... bez zastanowienia... bez sensu... kierując się odruchem masowym.

Eryk czuł, że zbliża się koniec... Ale, jak człowiek do ostatniego walczy o każde tchnienie życia, tak i on jeszcze raz odważył się na ostateczność. A może przecież mimo wszystko, mimo ognia i żaru uda mu się przez płonące domy znaleźć jakąś drogę do portu... do wody! Woda... w tem piekle płomieni i upału był to największy skarb, jaki można pomyśleć!

Atoli w swądzie i upalnym za-

rze płomieni Eryk upadł raz jeszcze, i za słaby, by powstać, leżał półprzytomny, w straszliwych męczarniach pragnienia. I w tej okropnej chwili słabości i beziły nagle, jak płomień, buchnęła znów myśl o żonie, o Krystynie! Boże, mój Boże... czemu mnie opuściłeś?... Czyż tak już ze mną... tak kompletnem stałem się zwierzęciem, że poświęcam i zapominam wszystko, co w życiu było mi najdroższe i najbliższe... że myślę tylko, jak uratować to marne swoje życie?... Co z nią... co się z nią stało?...

Boże wielki... spraw, by pozostała, była na statku... A przecież jej tam niema? A jeżeli tak jak ja, błądzi tutaj... woła mnie w swej udęcie... uciekając jak sarna przed ogarami... popychana... tratowana... i mnie, mnie woła w śmiertelnej grozie... może konając?... A ja nie odpowiadam... a ja tam biją... tratuja... krwawi... i każdy jest jej wrogiem, gdy do tychczas każdy ją lubiał, jej wdzięczną postać, jej uroczy uśmiech... Okropny jęk osiadł na jego u-

stach — zerwał się i wył jak pies w śmiertelnej trwodze i przerażeniu serdecznem!... O tak — teraz wie jak wygląda śmierć, ta straszna dusicielka... teraz zajął w przekrwione ślepiej tej okropnej... która nie oszczędza nikogo i, tchórzliwie, bez miłosierdzia, wybiera najpierw słabych i wątłych... Ogarnął go szal na widok psa, pędzącego na ośle, zamierzył się laską i trzasnął z całej siły... Pies bezgłośnie zwałł się na ziemię.

Nikt nie zauważył tej sceny z płonącymi twarzami, jak i on oszalały tłum biegł nieprzytomny; nikt nie mógł zebrać myśli, zastanowić się — żar spalał i wysuszał mózgi i zdolność myślenia. Nagle, mocne postanowienie poderwało Eryka. Rzucił się na ośle między obie fale ognia, oszczekujące park, jak psy stado owiec. Jeśli już miał ginąć, to wprzód musi spróbować każdej możliwości ratunku — tylko nie poddawać się tchórzliwie! Skoro Krystyna jest jeszcze na statku, to musi... za każdą cenę musi dostać się do niej!... (d. c. n.)

„KEAN“

Geniusz i Rozpusta, 8 wielkich aktów burzliwego życia największego aktora świata p. t. „Świat kulis i zmysłów“ „Reducie“ w wykonaniu **Mozzuchina i Lisienko** ukazuje się w „Reducie“

Święto spółdzielczości

Program uroczystości w dn. 7 czerwca

(p) Dnia 7-go czerwca, to jest w niedzielę, odbędzie się w Łodzi uroczysty obchód „Dnia spółdzielczego“ z następującym programem:

1) o godzinie 8 i pół rano zbiórki dzielnicowe wszystkich spółdzielni w następujących punktach: dzielnicowa górna na placu Leonarda, dzielnicowa bałucka w lokalu domu ludowego przy ulicy Ogrodowej 18, śródmieście na placu Dąbrowskiego, Widzew i Zarzew na Wodnym Rynku.

Główna zbiórka wszystkich dzielnic na Wodnym Rynku, skąd o godzinie 10 rano wyruszy pochód

ulicami: Główną, Piotrkowską do Placu Wolności, gdzie wygłoszą przemówienia posł. Michałak i Harasz oraz radny Rapalski. Po przemówieniach zostaną uchwalone odpowiednie rezolucje.

2) o godzinie 3.30 po południu w teatrze letnim „Scala“ przy ulicy Cegielińskiej Nr. 16 odbędzie się uroczyste przedstawienie ze współudziałem orkiestry smyczkowej związku tramwajarzy.

3) o godzinie 8-ej wieczorem odbędzie się uroczysta akademja w sali filharmonii ze współudziałem chóru śpiewaczego im. Moniuszki i orkiestry „widzewskiej“.

Wydawnictwa komitetu obchodu

Centralny komitet dnia spółdzielczości w Polsce, w myśl swej zapowiedzi, wydał następujące pomoce propagandowe na dzień 7-y czerwca r. b.

1. Wielki plakat.
2. Odezwa-afisz centralnego komitetu.
3. Trzy broszurki.
 - a) wzór programu i wskazówki do przygotowania obchodu dnia spółdzielczości (deklamacje, śpiew, sztuki teatralne);
 - b) wzory i wskazówki do przemówień na wiecach i zgromadzeniach;
 - c) materiały i wskazówki do pogadanek w szkołach.
4. Trzy odezwy-ulożki do masowego rozrzucenia w dniu spółdzielczości:

a) dla organizacji spółdz. spożywców p. t. „Spożywcy“;

b) dla organizacji rolniczych p. t. „Rolnicy“;

c) dla organizacji kredytowych p. t. „Popierajcie kasy spółdzielcze“.

5. Chorągiewki papierowe w barwach łączowych.

Zamówienia należy kierować do centralnego komitetu dnia spółdzielczości w Polsce (Warszawa ul. Nowogrodzka 21) lub do związków spółdzielczych. Centralny komitet pobierać będzie należność z góry przy zamówieniach (konto towarzystwa kooperatystów w P. K. O. Nr. 9940) lub też za zaliczeniem pocztowym.

Życie Łodzi w cyfrach

Statystyka miasta Łodzi

„Rocznik statystyczny m. Łodzi“ — wyszedł z druku

Opuścił prasę „Rocznik statystyczny m. Łodzi“ za rok 1923, wydany przez magistrat m. Łodzi. Zarówno pod względem treści, jak i pod względem szaty zewnętrznej, „Rocznik“ przedstawia się okazale. Na treść „Rocznika“ składają się następujące zagadnienia:

1. Topografia i klimat m. Łodzi; a) położenie geograficzne b) obszar i powierzchnia, miasta c) meteorologia.
2. Demografia: a) ludność m. Łodzi, b) spisy ludności, c) ruch naturalny, d) małżeństwa, e) urodzenia, f) skony, g) przyrost ludności i wędrowniki.
3. Higiena publiczna.
4. Gruźlica: a) śmiertelność z gruźlicy, b) sekcja do walki z gruźlicą.
5. Opieka społeczna.
6. Szkolnictwo: a) szkolnictwo powszechne, b) szkolnictwo średnie.
7. Życie umysłowe i kulturalne: a) teatry i kinematografy, b) orkiestra filharmoniczna, c) biblioteki i wypożyczalnie książek, d) czapowiska, e) muzeum miejskie.
8. Moralność społeczna: a) samobójstwa, b) prostytucja, c) przestępczość, d) alkoholizm.
9. Ubój bydła i spożycie mięsa.
10. Ceny i koszty utrzymania.

11. Komunikacje: a) Koleje, b) tramwaje, c) poczta, d) telegraf.
12. Oświetlenie, ogrzewanie i siła motorowa: a) elektrownia, b) gazownia.
13. Przemysł i praca.
14. Kredyt.
15. Finanse miejskie.
16. Nieruchomości, budowie i pożary: a) ubezpieczenie nieruchomości, b) ruch budowlany, c) pożary.

17. Administracja sprawiedliwości: a) więzienna, b) sądy, c) adwokaci i rejenci.

18. Wybory. „Rocznik“ zawiera 357 zestawień i liczy 270 stronnic. Skorowidz alfabetyczny ułatwia orientowanie się w obfitym materiale cyfrowym. Omawiana publikacja jest utrzymana na poziomie najcenniejszych wydawnictw statystycznych zagranicznych. „Rocznik“ został opracowany przez miejski wydział statystyczny. Słowo wstępne napisał prezydent miasta p. Cynarski, wyrażając w niem przekonanie, że „Rocznik“ spełni zadanie, jakie mu zostało nakreślone: w ręku działacza samorządowego będzie informatorem i przewodnikiem, w ręku badacza naukowego — źródłem danych, służących za podstawę do dalszych pracowań.

Jak walczyć z gruźlicą?

Działalność sekcji w miesiącu kwietniu

Według sprawozdania oddziału szpitalnictwa przy wydziale zdrowotności publicznej, działalność sekcji do walki z gruźlicą w ciągu kwietnia r. b. przedstawiała się następująco:

Do sekcji zgłosiło się ogółem 740 osób, w tem dorosłych 349, dzieci 391. Skierowano do szpitala 40 osób, do leczenia ambulatoryjnego

120, do konsultanta chojeńskiego 78, na obserwację szpitalną 55, do kontroli powtórnej 104, do sanatorium szkolnego 207, do uzdrowisk 19, do naświetlań lampą Kischa 32, stwierdzono brak objawów gruźlicy czynnej u 30 osób.

Ogólna suma świadczeń i zabiegów w sekcji do walki z gruźlicą 2.332.

Święto przysposobienia wojskowego

Obchód w Łodzi

(p) W dniu 7 czerwca, t. j. w niedzielę, odbędzie się na terenie całej Polski święto przysposobienia wojskowego, w którym wezmą udział: zw. strzelecki, „Sokol“, stowarzyszenie młodzieży Z.H.P., halerczyści i hufce szkolne.

Program obchodu w Łodzi przewiduje: nabożeństwo w katedrze o godzinie 10 rano, następnie defiladę organizacji przysposobienia wojskowego pod dowództwem oficerów instrukcyjnych, zaś w porze poobiedniej odbędzie się igrzyska sportowe.

Przygotowanie stowarzyszeń i związków spoczywa w rękach oficera instrukcyjnego, por. Woskowicza, chlubnie na tem polu zasłużonego.

Badania dzielnic Polski Uniwersytety regionalne

(b) Z N. S. P. P. organizuje między 6 a 31 lipca uniwersytet regionalny w Zakopanem.

Wykłady poświęcone będą organizacyjno-metodycznym zagadnieniom regionalnych badań Polski w kierunku pogłębienia znajomości poszczególnych ziem Rzeczypospolitej polskiej.

Rozbudowa miasta

Pobył w Warszawie prez. Cynarskiego

W dniu wczorajszym bawili w Warszawie, w sprawach, związanych, z działalnością komitetu rozbudowy miasta, p. prezydent M. Cynarski i p. ławnik inż. Folkierski.

Organizacja zarządu miejskiego

Posiedzenie komisji pracy

W czwartek, dnia 4 b. m. o godzinie 8-ej, odbędzie się pod przewodnictwem p. r. Zuberta posiedzenie radzieckiej komisji pracy, która rozpatrywać będzie statuty organizacyjne szeregu wydziałów zarządu miejskiego.

O lekarza urzędowego kuratorium

(b) Kuratorium okręgu szkolnego łódzkiego będzie posiadało z nowym rokiem szkolnym urzędowego lekarza, który czuwać będzie nad higieną szkolną.

Z „Uzdrowiska“

Ze względu na kryzys ekonomiczny zupełnie średniej klasy naszego społeczeństwa, zarząd postanowił przyjąć na przyszły sezon, rozpoczynający się 19 czerwca r. b. pewną ilość rekonwalescentek na warunkach sanatoryjnych półpłatnych.

Petentki zgłosić się mają dnia 4 czerwca r. b. do kancelarii przy ul. Cegielińskiej Nr. 57 z osobistym dowodem w godzinach od 3 do 5 po południu.

Bliższych szczegółów udziela kancelaria „Uzdrowiska“.

Przeniesienie miejskiej pracowni psychologicznej

ze względów oszczędnościowych

Miejska pracownia psychologiczna, mieszcząca się w domu przy ulicy Piramowicza 5, ze względów oszczędnościowych, w pierwszych dniach czerwca r. b. zostaje przeniesiona do wspólnego lokalu wydziału oświaty i kultury (Piramowicza 3).

Dzieci jagliczne

wyjeżdżają do Witkowiec

W dniu wczorajszym wydział opieki społecznej wysłał do Witkowiec na pobyt letni i kurację 14 dzieci, chorych na jaglicę.

Tramwajarze polscy rozbici są na trzy grupy

Pracownicy K. E. Ł. pragną należeć do związku pracowników instytucji użyteczności publicznej

Sprawą tą zajmie się kongres związków zawodow.

(p) Na najbliższym kongresie związków zawodowych, który odbędzie się w przyszłym tygodniu w Warszawie, omawiana będzie między innymi sprawa przyjęcia do związku pracowników instytucji użyteczności publicznej—tramwajarzy, zatrudnionych przy K. E. Ł. Łódź, gdyż dotychczas związek tramwajarzy łódzkiej nie należy jak i niektóre inne związki tramwajarzy w Polsce do ogólnego związku pracowników instytucji użyteczności publicznej w Polsce.

Musimy zaznaczyć, że tramwajarze całej Polski dzielą się na trzy grupy, mianowicie: Warszawa, Łódź, Kraków i Poznań należą do

związku pracowników tramwajowych polskich; tramwajarze zaś Bydgoszczy, Torunia, Inowrocława i Tarnowa należą do związku pracowników instytucji użyteczności publicznej w Polsce.

Trzecią odrębną grupę stanowią tramwajarze Lwowa, którzy należą do związku zawodowego pracowników gminnych.

Przylączenie się tych trzech związków do pracowników instytucji użyteczności publicznej w Polsce jest rzeczą konieczną, w przeciwnym razie wspomniani pracownicy nie będą mogli nigdy osiągnąć wspólnego celu przeprowadzić wspólnej akcji zawodowej.

Delegat międzynarodówki amsterdamskiej

w Łodzi

Będzie konferował z przedstawicielami robotników

(b) Okręgowa komisja związków zawodowych otrzymała pismo od centralnej komisji w Warszawie w sprawie zamierzonej konferencji między przedstawicielami miejscowego ruchu robotniczego a delegatem międzynarodówki amsterdamskiej p. Sassenbachem.

Konferencja ma na celu skonsolidowanie ruchu robotniczego w Polsce i ujednostajnienie go z ruchem zagranicą.

Centralna komisja wezwała o. k. z. z. aby zainicjował konferencję

przedstawiciel ruchu robotniczego w Łodzi, związków zawodowych (centrali i oddziałów), oraz mężów zaufania większych fabryk.

W sprawie tej odbędzie się w najbliższych dniach posiedzenie okręgowej komisji związków zawodowych, na którym ustalony zostanie termin tej konferencji.

P. Sassenbach przemawiać będzie w języku niemieckim; mowa jego tłumaczona będzie na język polski.

Zywotne sprawy robotnicze

omawiane będą na kongresie związków zawod.

Obrazy trwać będą od 11 do 14 czerwca

(p) W dniach 11, 12, 13 i 14 czerwca r. b. odbędzie się w Warszawie trzeci kongres związków zawodowych z następującym porządkiem obrad:

- 1) wybór prezydium;
- 2) sprawozdanie komisji centralnej związków zawodowych, oraz komisji rewizyjnej;
- 3) organizacja i taktyka;
- 4) stanowisko związków zawodowych wobec obecnej sytuacji gospo-

darczej;

- 5) stosunek związków zawodowych do akcji partii komunistycznej na terenie związków;
- 6) 8-mio godzinny dzień pracy;
- 7) ustawodawstwo robotnicze;
- 8) wybory kom. centralnej, kom rewizyjnej i sądu.

Na zjazd powyższy wyjeżdżają z Łodzi pp. Kałużyński, Danielewicz, poseł Szczerkowski, Stanisław Kowalski, Gonerko i inni.

Pracownicy telefonów nie będą dłużej czekali

Groźba strejku

(b) Wobec tego, że zatarg w telefonach dotyczy zarówno telefonistów, zrzeszonych w związku enpeerowskim, jak i personelu technicznego, zrzeszonych w związku klasowym, zarządy obu zwią-

ków postanowiły zwołać wspólne posiedzenie obu związków. Na zebraniu tem prawdopodobnie zdecydowany zostanie strejk w telefonach.

Zatarg w restauracjach

Strejk w „Teatralnej“ — Do chwili podpisania umowy głównej, dotychczasowe zobowiązania będą utrzymane w mocy

(b) Między właścicielami restauracji a związkiem pracowników gastronomiczno-hotelowych wynikł ostry zatarg na tle niedotrzymania przez restauratorów obowiązującej umowy i wystawienia przez nich szeregu żądań, jak noszenia fraków przez kelnerów, zniesienia urlopów i t. p.

Gdy właściciele od żądań swych nie odstępowali, pracownicy chwy-

cili się broni ostatecznej i przystąpili do strejku. Wtedy w większości zakładów restauratorzy zgodzili się na utrzymanie w mocy dotychczasowych umów, aż do chwili podpisania umowy głównej.

Strejk wybuchł jedynie w „Teatralnej“ i Hotelu Polskim. W „Teatralnej“ wczoraj pod wieczór doszło do porozumienia.

Magistrat zwolnił 150 urzędników

Masowe redukcje — Pozostali mają dużo pracy

(b) W związku z przeprowadzaniem redukcją w magistracie zwolniono z pracy 150 osób. Między innymi został zredukowany przez związek pracowników instytucji użyteczności publicznej p. Kowalski. Obecnie daje się odczuwać w poszczególnych wydziałach magistratu, a szczególnie w wydziale zdrowotności publicznej nadmiar pracy

i np. w szpitalu przy ul. Drewnowskiej zaproponowano podobno nieoficjalnie pracownikom, aby począwszy z dniem dzisiejszym pracowali 12 godzin dziennie.

Sprawą tą zajął się związek pracowników instytucji użyteczności publicznej, który wszczął akcję w celu niedopuszczenia do naruszenia 8-godzinnego dnia pracy.

Farmaceuci kasy chorych

walczą o płace

Żądają oni zastosowania norm warszawskich — Kasa chorych przystosowując pensje do poborów urzędników państwowych zastosowała zbyt niskie kategorie — Konferencje w ministerstwie pracy

Między farmaceutami kasy chorych, a zarządem kasy wynikł ostrzyż z powodu przystosowania płac pracowników do poborów urzędników państwowych.

W związku z zatargiem wyjechał do Warszawy prezes zarządu centralnego związku farmaceutów p. Szlindembuch i w asystencji generalnego sekretarza związku p. Natęcza odbył konferencję z dyrektorem departamentu ministerstwa pracy.

Podczas konferencji p. Szlindembuch wskazał, że uchwała zarządu kasy chorych skrzywdzi farmaceutów aptek kasy. Gdy obecnie kierownik apteki otrzymuje miesięcznie 532 zł., magister farmacji — 442 zł. i pomocnik aptekarski — 370 zł. miesięcznie, to zarząd kasy chorych chce zastosować następujące kategorie: dla kierownika apteki kat. IV(a) czyli — 420 zł., dla magistra farmacji kat. VII(a) — 323 zł. i pomocnika aptekarskiego kat. VIII(a), czyli 265 zł. miesięcznie, podczas gdy w warszawskiej kasie chorych zastosowano dla kierownika apteki kat. VI(c), czy 629,58 zł., dla magistra farmacji kat. VII(e) czyli 562,80 zł. i dla pomocnika aptekarskiego kat. VII(c), czyli 454,02 zł.

W dalszym swym przemówieniu p. Szlindembuch wskazał, że podczas konferencji odbytych na temat kasy chorych oświadczyła, że zachowa ten sam system płac, co i warszawska kasa chorych.

Wobec powyższego p. Szlindembuch oświadczył, że o ile kasa chorych nie cofnie swego postanowienia i nie zawrze odpowiedniej umowy z farmaceutami kasy chorych, to zarząd związku pracowników nie bierze odpowiedzialności za mogące wyniknąć stąd następstwa, bowiem możliwość strejku jest wysoce prawdopodobna.

W odpowiedzi przedstawiciel ministerstwa pracy doradził, aby zarząd związku zwrócił się ponownie do zarządu kasy chorych z prośbą o podpisanie umowy w sprawie płac. O ile nie dojdzie do porozumienia, to ministerstwo pracy będzie ingerować w celu niedopuszczenia do wybuchu strejku.

(b) Ponieważ farmaceuci kasy chorych zorganizowani są w 2-ach związkach zawodowych, odbędzie się wspólne posiedzenie zarządu obu związków w celu ujednostajnienia akcji i ewentualnego proklamowania strejku.

Streik krawców załamał się

Pracownicy przystąpili do pracy na dawnych warunkach

(b) W ubiegłym miesiącu związek czeladników krawieckich wystąpił z żądaniem podwyższenia płac o 40 procent, czyli wyrównania z normami warszawskimi.

Gdy właściciele zakładów krawieckich nie chcieli zadość uczynić tym postulatom, a nawet wszcząć konferencję z zarządem związku, pracownicy przystąpili do strejku.

Po dwutygodniowym bezrobociu zarząd stowarzyszenia majstrów krawieckich przesłał do związku pracowników pismo zawiadomieniem, że majstrowie uchwalili wzwać strejkujących do odrobienia

2-tygodni, a o ile pracownicy tego nie uczynią, to zostaną z pracy zwolnieni, a na ich miejsce przyjęci zostaną nowi, którzy wykończą przyjętą robotę kosztem strejkujących.

W celu omówienia tej sprawy i powzięcia odnośnej decyzji, zwołane zostanie walne zebranie strejkujących pracowników krawieckich.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że pracownicy krawieccy na specjalnym zebraniu postanowili strejk zawiesić aż do chwili pomyslniejszej i przystąpić do pracy na warunkach dotychczasowych.

Ożywienie w przemyśle białostockim

Fabryki pracują na 2 zmiany — Wielkie zamówienia z Rumunji

(b) Przemysł białostocki otrzymał wielkie zamówienia z Rumunji, wobec czego 80 procent ogółu fabryk zostało uruchomionych na 2 zmiany. W związku z tem olbrzymia

ilość pobierających zapomogi została skreślona z listy bezrobotnych, odciażając w ten sposób skarb państwa.

Obniżenie cen gazu

zniżka obowiązywać będzie w miesiącach letnich za zużycie ponad normę

(b) Zarząd gazowni miejskich postanowił obniżyć cenę gazu zużytego w miesiącach czerwcem, lipcu i sierpniu. Zniżka dotyczyć będzie gazu, zużytego ponad normę zuży-

ta w kwietniu. Cena za tą nadwyżkę wynosić będzie 6 zł. za 1000 stóp sześciennych zamiast dotychczasowej ceny 10 zł.

I po wsiach budują budynki szkolne

Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach szkolny w Saniach

(p) W ubiegłym tygodniu odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach szkoły powszechnej we wsi Saniach, gminy Bełdów, powiatu łódzkiego.

Poświęcenia dokonał ks. kanonik Szaniawski ze Zgierza, który po ceremonii wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Z ramienia kuratorjum okręgu szkoln. łódzkiego przemawiał wzytator Krzywobłocki, z ramienia sejmiku łódzkiego zastępca starosty, dr. Dorosz, z ramienia inspek-

toratu szkolnego — insp. na powiat łódzki Wacław Zawadzki, następnie przemówienie wygłosił prezes rady szkolnej w sejmiku łódzkim p. Świrszcz, który odczytał zarazem akt erekcyjny.

W końcu uroczystości głos zabrał naczelnik sejmiku łódzkiego p. Brzeziński, który scharakteryzował pracę sejmiku.

Zaznaczyć należy, że w najbliższych tygodniach sejmik łódzki rozpocznie budowę 4-tych innych szkół.

Dzieje skradzionego weksłu

Właścicielowi weksłu trzeba płacić, a złodzieja ścigać na drodze karnej

Bank udziałowy w Łodzi wystąpił do sądu z żądaniem zapłaty przeciwko całemu szeregowi żyrantów i wystawcy weksłu na sumę 325 złotych. Między żyrantami znajdowała się firma Karol Steinert.

W czasie przewodu sądowego okazało się, że weksel został skradziony inkasentowi firmy Karol Steinert bez wypłaconego żyra, jedynie po przyłożeniu pieczęci indosowej i dalej przez posiadacza puszczony w obieg.

Wystawca Hersz Szejfinkel zamieścił w dzienniku urzędowym województwa łódzkiego ogłoszenie o kradzieży weksłu, pieniądze zaś za weksel zdeponował do dyspozycji sądu.

Pełnomocnik tow. Karol Steinert prosił o zawieszenie postępowania do czasu rozstrzygnięcia sprawy karnej przeciwko nieprawemu właścicielowi weksłu, gdyż w sprawie tej prowadzone jest dochodzenie karne.

Sąd pokoju zasądził sumę 325 zł. solidarnie od wszystkich pozwanych na rzecz Banku udziałowego. Od wyroku tego odwołało się tow. akc. Karol Steinert do sądu okręgowego, zaznaczając, że nikt nie może odstępować więcej praw, niż

sam posiada, zaś nabywcy praw do skradzionego weksłu nie mogli nabyć więcej praw, niż złodziej weksłu, który oczywiście żadnych praw nie nabył.

W drugiej instancji powodowa strona prosiła o zasądzenie sumy, gdyż Bank udziałowy żadnego niedobalstwa nie popełnił, przyjął bowiem weksel od swego stałego klienta w dobrej wierze, firma Steinert natomiast po uiszczeniu sumy wekslowej może mieć regres do poprzednich żyrantów, względnie wystawcy.

Pełnomocnik Banku udziałowego powołał się na art 15 ustawy wekslowej, który usiłuje nadać weksłowi charakter jak najbardziej zbliżony do banknotu i na tej zasadzie oponował przeciwko stanowisku pozwanej strony.

Weksel mógł być istotnie skradziony, lecz obecny posiadacz nabył go w dobrej wierze, a zatem sumy mu się należy, wszelkich zaś pretensji poszkodow., którym jest ten Karol Steinert, może dochodzić na drodze karnej.

W myśl przytoczonych wywodów sąd okręgowy uwzględnił powództwo Banku udziałowego w całości. **dc.**

Jak gąski skubały na cudzym gruncie

Pan Józef i panna Domicela w sąsiedzkiej żyli zgodzie, Gdy dnia pewnego, rankiem, przy pięknej pogodzie Gąski kordon graniczny przekroczyły śmiało Oskubały żytko, że nic nie zostało...

„Homo homini lupus est” — mówił rzymianie, dzisiaj obyczajem uległy znacznej poprawie, ludzie nawzajem się nie pożerają, lecz zato lubią bardzo się skubać i tak: gospodarz skupie lokatora, lokator sublokatora, który, jeżeli jest urzędnikiem państwowym, wówczas skubie się w głowę, jeżeli zaś pośrednikiem, to skubie kupców, hurtowników, ci skubią znowu detaliistów, detaliści skubią odbiorców, których już skubie urząd skarbowy we własnej osobie p. komornika, który bynajmniej nic nie ma wspólnego z komornem, wprost przeciwnie — po zlicytowaniu weksłu czyni posiadanie mieszkania zbędnym i umożliwia tranzlokację na świeże powietrze, stawiając często zamożnych obywateli na nogi przez nałożenie sekwestru na samochód lub powóz.

Panna Domicela Wosikówna wytoczyła powództwo przeciwko Józefowi Kudrze o 125 zł., gdyż została przez gęsi p. Kudry oskubana z żyta na taką sumę. Gąski p. Józefa czuły bowiem dziwny sentyment do gruntu panny Domiceli i zniszczyły zasiew sąsiadki swego pana. P. Józef Kudra stanął w obronie swych gęsi i... kieszeni, oświadczając, że jego gęsi nigdyby się na podobny nietakt, nie ważyły, oraz że zasiew zniszczony został przez krowy powódki.

Świadców jednak zeznali, że niejednokrotnie widzieli pupilki p. Józefa, zażywające przechadzki i pokarmu na gruncie powódki.

Sąd zgodnie z opinią biegłego, że panna Domicela została oskubana jedynie na 80 zł., przysądził jej tę sumę od właściciela tuczonych gąsek. **dc.**

Historja pewnego trójkąta

Ognisko rodzinne—Piękna służąca—Wyższe aspiracje pana aspiranta—Maltretowana żona—Tłum staje w obronie zdradzonej małżonki—Omal, że nie samosąd—Policja konna musi interwenjować

W dzielnicy Karolewa obok lasu od dłuższego czasu mieszkał aspirant policji Mazurkiewicz. Od kilku lat był on żonaty i miał dwoje dzieci. Pożycie małżeńskie Mazurkiewiczów było dobre... do chwili, gdy zjawiała się „ta trzecia” w postaci przystojnej służącej, którą Mazurkiewiczowie przyjęli na służbę. Pan aspirant policji począł żywić wyższe aspiracje, niż szczęście domowe i miłość żony i serce swe całkowicie i niepodzielnie oddał pięknej służącej. Role się zmieniły. Służąca, awansowana na kochankę, stała się panią domu; pani domu musiała patrzeć na amory niekrepującej się pary i zejść do roli posługaczki. W końcu sama jej obecność stała się ciężarem dla kochanków, to też Mazurkiewicz wysłał swą żonę do Warszawy, nie uważając nawet za swój obowiązek posyłać jej pieniądze. To też przedwczoraj nieszczęśliwa małżonka przybyła do Łodzi i udała się do mieszkania swego męża. Napróżno jednak przez kilka godzin dobijała się do drzwi. Mąż nie chciał jej wpuścić. W końcu Mazurkiewicz-

wa podstępem wdarła się do mieszkania, rzuciła się na swą szczęśliwą rywalkę i dotkliwie ją pobiła. Tymczasem na ulicy zebrał się tłum ludzi, który przyjął wobec nie wiernego męża i jego kochanicę groźną postawę, odgrając się w miarę mierzeniem doraźnej kary. Z opresji wybawiła aspiranta przybyła z 6-go komisariatu policja. Poturbowaną kochankę zajęło się pogotowie. W dniu wczorajszym Mazurkiewiczowa ponownie przyszła do męża, usiłując wyeksmitować „służącą”. Zajścia podobnego dnia powtórzyły się. Tłum ludu zebrał się jeszcze większy. Oburzenie było ogromne. Wdarł on się do mieszkania Mazurkiewiczów, zaczęto niszczyć meble, obrusy, naczynia. Aspirant, obawiając się, że zostanie mu wymierzony samosąd, ukrył się w jakiejś ubikacji. Dopiero przybyły oddział policji konnej zaprowadził porządek. Mazurkiewiczów odprowadzono do komisariatu. Sprawą tą zajęła się komenda policji. Mazurkiewiczowa wszczęła kroki rozwodowe.

HELENOW

Dziś o 7 w. KONCERT POPULARNY

JUTRO KONCERT

o g. 8-j w.

SYMFONICZNY (Beethoven:)
(SYMFONJA V)

Sprawa nadużyć w łódzkiej fabryce tytoniu

Co wykazało przeprowadzone śledztwo

Dyrekcja polskiego monopolu tytoniowego komunikuje:

„Na skutek skargi niektórych hurtowników w m. Łodzi D.P.M.T. przez swego delegata, w osobie p. Kuszczaka, przeprowadziła dochodzenia na miejscu w państwowej fabryce wyrobów tytoniowych w m. Łodzi. Dochodzenia te nie ujawniły żadnych nadużyć na szkodę skarbu państwa, względnie monopolu tytoniowego i nie wykazały również specjalnego faworyzowania niektórych hurtowni przy rozdziale wyrobów tytoniowych.

Ujawnione w toku tych dochodzeń niewłaściwości w postępowaniu niektórych funkcjonariuszy fabryki w stosunku do hurtowników skierowano na drogę postępowania dyscyplinarnego.

Nie odpowiada prawdzie twierdzenie, jakoby przychwycono kilku przemytników, którzy wywozili wyroby tytoniowe z państwowej fabryki wyrobów tytoniowych w Łodzi, również nie jest prawdziwym twierdzenie, że pod pozorem wysyłki fabrykatów monopolowych z fabryki łódzkiej wysyłano inne przedmioty.

Prawdą jest natomiast, że w dniu 29 kwietnia r. b. przychwycono pewną osobę, niosącą walizę, napełnioną wyrobami tytoniowymi. Osoba ta wyszła z domu, położonego poza terytorjum fabryki, w którym, obok kilku funkcjonarju-

szów fabryki, mieszkają także inni lokatorzy. Osoba ta znajduje się w rozporządzeniu władz sądowych, które prowadzą dochodzenia w sprawie pochodzenia odnośnych wyrobów tytoniowych, względnie źródła nabycia ich przez przytrzymałą osobę.

W toku dochodzeń i w związku z niemi organa bezpieczeństwa przeprowadziły rewizję domową u niektórych funkcjonariuszów państwowej fabryki wyrobów tytoniowych w Łodzi.

Wyniki dotychczasowe śledztwa i przeprowadzonej rewizji nie dały powodu ani do aresztowania, ani do zawieszenia w czynnościach żadnego z funkcjonariuszów fabryki.

Dyrekcja polskiego monopolu tytoniowego zarządziła w ostatnich czasach przeprowadzenie szczegółowej kontroli fabryki łódzkiej. Poza tem zarządzeniem dyrekcja polskiego monopolu tytoniowego oczekuje na wyniki dochodzeń policyjno-sądowych. Pobyt naczelnego dyrektora polskiego monopolu tytoniowego w Łodzi nie pozostawał w żadnym związku z dochodzeniami, prowadzonymi przez sędzię śledczego, a spowodowała go sprawa przeniesienia fabryki tytoniowej do innego pomieszczenia, gdyż dotychczasowe ma być oddane zarządowi monopolu spirytusowego.

Egzekwowanie zaległości podatkowych

Ulgi dla drobnych płatników

Z powodu zażaleń na zbyt silną akcję egzekucyjną przeciwko drobny, a ekonomicznie słabym płatnikom podatku przemysłowego za II półrocze 1924 roku, ministerstwo skarbu wyjaśniło urzędem skarbowym, iż wzmoczoną akcję egzekucyjną skierowywać należy przede wszystkim przeciw płatnikom ekonomicznie silniejszym i zalegającym większymi pozycjami.

Do drobnych płatników podatku przemysłowego mogą być stosowa-

ne zarządzenia ulgowe, ograniczające egzekucję w wypadkach, gdy kwoty wymierzonego podatku są nader wygórowane i rażące odbiegają od rzeczywistości osiągniętych obrotów. Płatnikom takim można wpłatę zaległości podatkowej odroczyć i rozkładać na raty na okres do 3-ch miesięcy, oczywiście z pobraniem ustawowych odsetek i wyłączenie w wypadkach, zasługujących rzeczywiście na uwzględnienie.

Echa przyjazdu prezydenta Rzeczypospolitej

Przedstawiciele miasta na dworcu

Podczas postoju pociągu pana prezydenta Rzeczypospolitej na dworcu Kaliskim w niedzielę ubiegłą, pan prezydent, wysiadłszy z wagonu, rozmawiał z zebranymi na peronie przedstawicielami władz, zaszczycając między innymi rozmową reprezentantów municypalności w osobach pp. prezesa Fichny,

prezydenta Cynarskiego, oraz wice prezydenta inż. Wojewódzkiego. Z rozporządzenia p. prezydenta miasta — dworzec kaliski był pięknie udekorowany zielenią. Przejżdżającemu pierwszemu dostojnikowi Rzeczypospolitej wręczono pęki żywego kwiecia z plantacji miejskich.

Dziś upływa stulecie istnienia urzędu stanu cywilnego

Uroczystości jubileuszowe

Powołany do życia rozporządzeniem rady administracyjnej Królestwa Polskiego z dn. 3 czerwca 1825 r., łódzki urząd stanu cywilnego w dniu dzisiejszym obchodzi setną rocznicę swego istnienia.

Dla upamiętnienia uroczystego dnia jubileuszowego, odbędą się na bożeństwo dla pracowników urzędu o godzinie 10, w katedrze, o godzinie 12 — w synagodze przy ul. Wolborskiej; obchód rocznicy w lo-wału urzędu i podpisanie aktu pamiątkowego o godzinie 2-jej po po-

łudniu, z udziałem przedstawicieli władz gmin wyznaniowych, prasy i t. d.; zebranie towarzyskie o godzinie 9 wieczorem w sali hotelu Manteuffla.

Ku uczczeniu rocznicy wydany został również ozdobny numer jubileuszowy „Dziennika Zarządu m. Łodzi”, poświęcony w całości obecnej i przeszłej działalności urzędu stanu cywilnego m. Łodzi.

Z powodu jubileuszu urząd stanu cywilnego będzie w dniu dzisiejszym nieczynny.

Ci, którzy śpieszą z samarytańską pomocą

Jak pracuje pogotowie ratunkowe

Według sprawozdania oddziału szpitalnictwa przy wydziale zdrowotności publicznej, działalność pogotowia ratunkowego w ciągu kwietnia r. b. przedstawiała się następująco:

Wszystkich wypadków zanotowano 440. Na stacji udzielono pomocy 42 osobom, wyjazdów 398. Odesłano 29, nie zastano 12, odmówiono 9. Udzielono pomocy ogółem 390 osobom, w tem mężczyzn

164, kobiet i dzieci 57. Podług rodzaju wypadków było: urazy — 198, zaskabnięć nagłych 131, otrucia i uduszenia — 33, porody i poronienia — 16, 0-błąkania 2, nagła śmierć — 10. Przyczyny wypadków: uderzeń i poranień 150, najechań i przejechań 16, rozprawy nożowe 5, zama-chy samobójcze 30, oparzenia 5, zatrucia alkoholem 6, nędza 61 i t. d. 17.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: przejściowy wzrost zachmurzenia i drobne opady na zachodzie kraju, pozatem dość pogodnie i ciepło, słabe wiatry południowe i południowo-zachodnie.

Osobiste

Powrót p. starosty Remiszewskiego

Starosta łódzki, p. Antoni Remiszewski, wrócił w dniu wczorajszym z urlopu wypoczynkowego i w dniu dzisiejszym obejmuje urzędowanie.

Wielki wiec bezrobotnych pracowników umysłowych

W walce o swe prawa

(b) W dniu jutrzejszym rano o godzinie 9-jej w sali stow. handlowców (Al. Kościuszki 21) odbędzie się wielki wiec wszystkich bezrobotnych pracowników umysłowych. Omawiana będzie sprawa zapomóg oraz utworzenia stałej organizacji, któraby zajmowała się sprawami bezrobotnych.

Państwowym urzędnikom prowizorycznym

Przysługuje 3 mies. odprawa

(p) Został wydany okólnik, polecający zmianę pism nominacyjnych państwowych urzędników prowizorycznych, które przewidywały mniej, niż trzymiesięczne wypowiedzenie lub trzymiesięczną odprawę.

Echa nadużyć w kasie chorych

Sprawa Gwardjańskiego znajduje się w sądzie

Sprawa urzędnika centrali kasy chorych Zygmunta Gwardjańskiego, który został zwolniony z pracy za popełnione nadużycia w sumie 300 złotych, znajduje się już w urzędzie prokuratorskim.

U progu życia jaki wybrać zawód?

(b) W Łodzi utworzyło się z centralą w Warszawie specjalne stowarzyszenie miłośników nauki i wiedzy, które będzie miało za zadanie otoczenie opieką maturzystów i okazywanie im pomocy i porady przy wyborze zawodu.

Cuda Indii i misterje Tybetu

Jutro, w czwartek, dnia 4 b. m., w sali filharmonji o godz. 9 wiecz. p. Jan Starża Dzierzbicki wygłosi swój zapowiedziany ciekawy odczyt o mistycznych Indiach, ilustrowany olbrzymią ilością (200) fascynujących obrazów świetlnych (wiele kolorowych).

Na ekranie ujrzemy fantastyczne procesje braminów, święte wozy bóstw, miążdzące ciała fanatyków, słynne podziemne świątynie w Ajan-ta i inne cuda architektury i sztuki indyjskiej, święte miasto Benares, ponurych jogów, fakirow żywiących się trupami, a także i fantastyczne obrazy tajemniczego Tybetu, święta Hłasę i jej świątynie oraz samego Dalaj-Lamę.

Bilety w księgarni A. Straucha ul. Narutowicza 14

Sród czasopism

„Dziennik zarządu m. Łodzi“

wyszedł z druku

Wyszedł z druku Nr. 22 „Dziennika Zarządu m. Łodzi“, który zawiera: Expose budżetowe p. prezydenta M. Cynarskiego; W sprawie miejskiego kina oświatowego; sprawozdanie z posiedzeń rady miejskiej w dn. 11 i 14 maja r. b.; sprawozdanie z działalności wydziału zdrowotności publicznej za I-szy kwartał r. b.; kronikę miejską; przegląd samorządowy (z życia miast) etc.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła wczoraj nasza najukochańsza matka, teściowa, babka, prababka, bratowa i ciotka

B. P.

Leja Nadel

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w środę, dnia 3-go czerwca r. b., o godz. 3-jej po poł., z domu żałoby przy ul. Lipowej nr. 27.

Stroskana rodzina.

Widowiska, koncerty i zabawy

Teatr miejski

Dziś po raz 35, po cenach najniższych piękna legenda dramatyczna Sz. An-skiego „Dybuk“ z pp. Jarkowską, Rodowiczową, Białoszczyńską, Przysiańską, Tatarzkiewiczem i Wybrańskim na czele.

Jutro premiera znakomitej, niezwykłe dowcipnej subtelnej i rozkosznie pikantnej komedji Angello Cana „Wilkołak“. Reżyserja spoczywa w niezawodnych rękach p. Nowakowskiego. Obsadę tworzą pp. Starska, Wołoszynowska, Nowakowski, Wroński, Dobrowolski, Kliszewski, Fabisiak.

Teatr letni w parku Staszica

Dziś i jutro, po cenach zrzeszeniowych pełna dowcipu i komizmu komedja G. Kadelburga „Ciemna plama“ z pp. Dunajewską, Krotkiem, Zniczem, Dębiczem i Szubertem na czele.

W piątek daje teatr letni doskonałą premierę pod ogólną nazwą „Halo-park“. W skład programu wchodzi doskonała farsa Rujwida „Gabinet ministrów“, pod reżyserją p. Dębicza; oraz kapitalna parodia „Przedstawienie amatorskie“ J. Jabłońskiego, pod reżyserją p. dyr. Wroczyńskiego i doskonała komedja Rujwida, urozmaicona śpiewaniami i ewolucjami „Mordownia“, pod reżyserją p. Tatarzkiewicza.

Letni teatr popularny

Cegielniana 16

Dziś w środę, dnia 3 b. m., o godzinie 8.30 wiecz. przezbawny w dewil w 5-ciu aktach C. Danielewskiego „Polacy w Ameryce“. Sztuka ta posiada w sobie dużo humoru i dowcipu, grana jest z wielką werwą przez cały zespół artystyczny z nowoangażowanym artystą i reżyserem operetki warszawskiej p. T. Wolowskim na czele. Kasa czynna codziennie od godz. 12—3 i od 5—15 wiecz. (tylko w teatrze letnim).

Popis konserwatorium H. Kijeńskiej

W niedzielę, dnia 7-go czerwca punktualnie o godzinie 4 po poł. w sali filharmonji odbędzie się wielki popis uczenia i uczniów konserwatorium H. Kijeńskiej. W popisie wezmą udział klasy fortepianowe, skrzypcowa, śpiewu solowego, chóralna.

W celu zapoznania szerszej publiczności z poziomem nauk teoretycznych w konserwatorium umieszczone zostały w programie kompozycje kilku uczenia i uczniów, którzy ukończyli w roku bieżącym kurs harmonji.

Bilety na popis do nabycia w kancelarii konserwatorium, Traugutta Nr. 9, codziennie od 10 — 5 po poł. a w dzień popisu przy wejściu na sale.

Kupon teatralny „Głosu Polskiego“

z dnia 3-go czerwca 1925.

Okaziciel niniejszego kuponu uprawniony jest do nabycia biletu ulgowego w cenie:

Zł. 2.50 za miejsce od 1 do 12-go rzędu
„ 2. — „ „ 13 do 23-go „
„ 1. — „ „ wejście (stojące)

w Teatrze letnim w parku Staszica

na dzisiejsze przedstawienie: „Ciemna plama“, lekka komedja w 3-ch aktach G. Kadelburga.

Kasa czynna od 11—2 i od 5.50 pp. **Koncert orkiestry** Powrót tramwajami — zapewniony. —

Kupon teatralny „Głosu Polskiego“

z dnia 3-go czerwca 1925 r.

Okaziciel niniejszego kuponu uprawniony jest do nabycia biletów ulgowych w cenie:

Zł. 2.50 za miejsca do 10z part. lub foteli od 1—5 rzędu
„ 2 — fotole od 6—17 rzędu;
„ 1.50 „ „ 18—24 rzędu i balkon 1-go rzędu, Amfiteatr od 1—5 rzędu;
„ 1. — pozostałe miejsca

w Teatrze Miejskim (Cegieln. 63)

na przedstawienie: „Dybuk“.

Zamówienia na cebulki kwiatowe do jesienno wysadzania przyjmują **SKłady nasion**, oraz przyrzadów ogrodnich **L. Jasińskiego** w Łęczycy, prowadzone od roku 1870. Oddział w Łodzi, Andrzeja 10.

DŁA DZIECI I MŁODZIEŻY
Pensjonat
M. Jareckiej i E. Zygolbergowej
w Śródborowie (pod Otwockiem)

Pokoje z wszelkimi wygodami. Bezpośrednie połączenie kolejowe i telefoniczne z Warszawą. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, Miodowa 9, tel. 235-27. 504-4

Położenie gospodarcze we Włoszech Państwowa szkoła włókiennicza

Obrzymie inwestycje na rynku akcyjnym — Nowe towarzystwa i wzrost kapitałów zakładowych — Uprzemysłowienie Włoch rośnie — Import / eksport włoski — Kwestja bezrobocia — I we Włoszech mnożą się plajty Sankcje karne przeciw upadłościom oszukańczym — Rozbudowa dróg wodnych — Włochom jeszcze zamało turystów — „Konferencja atlantycka” — Włochy, Tunis i Marsylja — Czyżby zemsta Jugosławji za utratę Fiume?

(Własna służba gospodarza „Głosu Polskiego“)

Mediolan, 29 maja 1925 r.

Dopływ kapitałów na włoskim rynku akcyjnym wzrasta coraz bardziej, a rekordowe cyfry, które podałyśmy w ostatnim naszym sprawozdaniu, zostały już przekroczone bardzo poważnie. W samym tylko kwietniu r. b. inwestowano we włoskich akcjach nowego kapitału na 1.116 milionów lir, podczas gdy w całym roku 1924 rynek akcyjny włoski zasiliłony został świeżym dopływem w wysokości niecałych 5 miliardów, a w 1923 roku nawet tylko niewiele ponad 2 miliardy.

W pierwszych czterech miesiącach r. b. założono we Włoszech 741 nowych towarzystw akcyjnych z kapitałem ogólnym 384 milionów lir, a 387 już istniejących towarzystw podwyższyło kapitał akcyjny o 3872 miliony lir, wobec czego — uwzględniając sumy, odpadłe z powodu likwidacji towarzystw i zmniejszenia kapitałów niektórych z nich — w pierwszych czterech miesiącach 1925 roku rynek akcyjny pozyskał nowy dopływ w wysokości 3141 milionów.

Wedle statystyki, przedsiębiorstwa nowopowstałych towarzystw służą w przeważnej większości czystej produkcji, co dowodzi wzrastającego uprzemysłowienia Włoch. Podwyższenia kapitałów są po większej części usprawiedliwione koniecznym rozszerzeniem przedsiębiorstw przemysłowych.

Również i z liczb, dotyczących eksportu włoskiego, co do którego ukazała się właśnie statystyka za pierwsze dwa miesiące r. b., wynika jasno silnie wzmagające się uprzemysłowienie Włoch. Wprawdzie import włoski wzrósł dalej w styczniu i lutym, ta podwyżka została jednak z nawiązką powetowana silnym wzmożeniem się wywozu włoskiego. W styczniu i lutym r. b. eksportowano z Włoch okragło w milionach lir (w nawiasach wartość eksportu za tenże czasokres r. ub.): do Niemiec za 326 (224), do Stanów Zjednoczonych 243 (161), do Anglii 269 (211), do Francji 296 (274), do Szwajcarii 252 (249), do Austrii 126 (102), do Argentyny 174 (100), do Jugosławji 72 (59), do Czechosłowacji 30 (23) i t. d.

Bezrobocie we Włoszech w pierwszym kwartale 1925 roku zmniejszyło się poważnie. Podczas gdy 31 grudnia 1924 Włochy liczyły 150.449 zupełnie bezrobotnych, było ich 31 marca 1925 roku już tylko 142.552 (wobec 218.750 w dniu 31 marca r. ub.) Najwięcej bezrobotnych, to 33.627 wykazuje grupa rolnictwa i rybołówstwa, najmniej (2946) przemysł chemiczny. Liczba zatrudnionych czasowo wzrosła z 9488 w dniu 31 grudnia 1924 na 14.081 w dniu 31 marca 1925 roku, przyczem jednak 31 marca r. ub. liczono 20.821 zatrudnionych częściowo, z których jednak znaczna część w międzyczasie znalazła stałe zajęcia. Liczba zatrudnionych przy skróconym czasie pracy spadła z 468 w dniu 31 grudnia 1924 r. na 201 w dniu 31 marca 1925 roku,

a tegoż dnia r. ub. wynosiła 833.

Natomiast wzrasta we Włoszech stale liczba upadłości. Wedle sprawozdania tutejszej izby handlowej zgłoszono w pierwszym kwartale r. b. 1894 nowych upadłości, czyli przeciętnie 607 na miesiąc. Temsamem przeciętna miesięczna upadłość w roku bieżącym przekroczyła już o 165 też przeciętną z czasów przedwojennych. W pierwszym ćwierćroczu 1924 r. stwierdzono 607 upadłości, w tym samym czasokresie 1923 roku 474, w roku 1922 — 297, w roku 1921 tylko 149.

Największa ilość upadłości przypada na Włochy południowe. W nowych prowincjach włoskich zanotowano w pierwszych trzech miesiącach r. b. tylko 43 upadłości. Sfery gospodarce włoskie agituja obecnie za nową ustawą wyjątkową, która miałaby wejść w życie równocześnie z będącymi właśnie w przygotowaniu nowymi ustawami handlowymi i przewidywać szczególnie ciężkie sankcje karne za bankructwa oszukańcze.

Od pewnego czasu wzmożyły się poważnie zabiegi około celowego zjednoczenia planów, dotyczących rozbudowy włoskich dróg wodnych, aby tym sposobem umożliwić rządowi przeprowadzenie ogólnego projektu, któryby obejmował całe Włochy północne. Na kongres w sprawie dróg wodnych, który wkrótce ma się odbyć pod przewodnictwem Mussoliniego, przygotowano już szczegółowe plany połączenia Szwajcarii z Adriatykiem poprzez jeziora górnowłoskie i różne rzeki dorzecza Padu i Adygi.

Przy tej sposobności szereg fachowców — techników ze wszystkich zainteresowanych obszarów wygłosi referaty o rozmiarach prac regulacyjnych około rzek, leżących w ich dolinach. Ponieważ rząd zdaje się poważnie interesować tą sprawą, popieraną zresztą i przez

dotyczące izby handlowe, zażądały obecnie i Włochy południowe rozbudowy dróg wodnych rzek Garigliano, Volturmo i Ofanto, wskazując na dotychczasowe zaniedbanie okolic południowo-włoskich pod względem komunikacyjnym.

Włochy zamierzają przyjąć turystów amerykańskich do Europy, spodziewany w najbliższych latach, o ile możliwości skierować na półwysep apeniński. W tym celu generalny dyrektor półoficjalnej włoskiej organizacji dla popierania ruchu obcych E. N. I. T. (komendant) Michele Oro udał się do Stanów Zjednoczonych, by tam nawiązać kontakt z miarodajnymi czynnikami. Również i prywatne instytucje, zainteresowane w ruchu obcych, przygotowują wzmoczoną akcję propagandystyczną, a to przy pomocy t. zw. „konferencji atlantyckiej” w Nowym Jorku.

Stosunki handlowe między Włochami a Tunisem stają się coraz słabsze, który to fakt przemysł włoski odczuwa bardzo przykro, przypisując go komunikacji morskiej między Włochami a rynkami w Tunisie, nie stojącej całkowicie na odpowiednim poziomie. Jak stwierdza prasa fachowa, rynek w Tunisie opanowuje natomiast coraz silniej Marsylja.

Włoska prasa gospodarza zwraca uwagę na istniejącą jakoby obstrukcję jugosłowiańską przeciw komunikacji towarowej, kierowanej z Węgier przez Jugosławję do Fiume. Wbrew postanowieniom traktatowym, władze jugosłowiańskie, wedle opinii włoskiej, czynią obecnie poważne trudności tranzytowi towarów z Węgier do Fiume, które niedawno w pewnym wypadku uniemożliwiły nawet doprowadzenie pewnego węgierskiego transportu towarowego do wspomnianego poru włoskiego.

E. K.

Państwowa szkoła włókiennicza w Łodzi

Interes przemysłu i państwa leży w zajęciu się jej potrzebami

Życiowym rezultatem słabego rozwoju społeczeństwa zawodowego w Polsce jest, że cały szereg wychowawców szkół średnich, ogólnokształcących, nie mając możliwości kształcenia fachowego, zapełniają szeregi inteligentnego proletariatu. Ludzie ci zajmują potem najgorzej płatne stanowiska w urzędach i biurach.

Aby podnieść stopień wykształcenia zdolności ludzkich nieodzowne jest przeniesienie punktu ciężkości ze szkół ogólnokształcących na szkoły zawodowe. Dają one określone umiejętności fachowe za cenę takiego samego wysiłku, który w szkołach ogólnokształcących da tylko ogólne podstawy bez bliższego związku z tym lub innym fachem.

Daje się często słyszeć opinię, że zbyt wczesne skierowanie chłopca do określonego zawodu zgóry przesądza jego przyszły fach i to w okresie życia, kiedy zdolności nie ujawniają się jeszcze należycie. Sprawę tę jednak rozwiązuje współczesna psychotechnika, dając nam metody badania uzdolnień dzieci w celu określenia najodpowiedniejszego fachu z wyłączeniem w tak ważnej dziedzinie przy padku. Badania psychotechniczne są prowadzone w wielu szkołach z dobrym skutkiem.

W ostatnich czasach sprawą szkół zawodowych interesuje się u nas dość żywo społeczeństwo. Ministerstwo W. R. i O. P. oddawna wstąpiło na drogę intensywnej rozbudowy zawodowego szkolnictwa.

Miasto Łódź jest żywo zainteresowane rozwojem państwowej szkoły włókienniczej. Jest ona jedyną szkołą, zaopatrującą ten wielki okręg przemysłowy w średni personel techniczny. Szkoła posiada następujące wydziały: mechaniczny, który dostarcza pracowników i dla innych przemysłów oprócz włókienniczego, oraz przędzalniczy, tkacki i farbiarski, — pracujące dla przemysłu włókienniczego, dominującego w naszym okręgu.

Od początku bieżącego roku jest sprawą aktualną obniżenie kosztów produkcji w przemyśle włókienniczym. Uznano za nieodzowną reorganizację tego przemysłu w kierunku lepszego wykorzystania pracy ludzkiej i maszyn. Rola średniego personelu technicznego

jest tu b. duża.

Obecnie personel ten składa się: 1) z wyrobionych w zagranicznym przemyśle majstrów i techników, liczba, których maleje, gdyż źródło to nadal nie dostarcza pracowników;

2) z miejscowych majstrów-praktyków, którzy osiągnęli swe stanowisko dzięki długotrwałej pracy, poczynając od funkcji robotnika; są to ludzie często niezupełnie piśmienni, a zawsze b. konserwatywni.

Widać zatem, że kwestja dopływu sił na średnie stanowiska techniczne w okręgu łódzkim jest ściśle związana z działalnością państw. szkoły włókienniczej.

Mimo przeciwności technicznych z których główną jest szczupłość lokalu, szkoła rozwija się świetnie:

1) wydział mechaniczny przekształca się z 3-letniego na 4-letni, 2) projektowane jest stworzenie nowych wydziałów: budowlanego, elektrotechniki i handlowego; odebrało by to oczywiście szkole charakter ściśle włókienniczy.

Urzeczywistnieniu tych projektów stoi na przeszkodzie brak lokalu i zaradzi temu dopiero powrót szkoły do dawnego lokalu szkoły przemysłowej. Obecne pomieszczenie państw. szkoły włókienniczej było w dawnej szkole przemysłowej podrzędna ubikacją, teraz zaś ma podnieść całą, rozszerzoną szkołę. Jasnym jest, że normalny rozwój szkoły jest kompletnie zahamowany, sytuacja jest taka, że niewykluczonym jest nawet unieruchomienie uczelni, obsługującej najważniejszy polski okręg przemysłowy.

Świadomość tego, że państw. szkoła włókiennicza jest niezbędną i że obecny stan rzeczy jest nieznośny istnieje w społeczeństwie i w rządzie. Jednak sprawa gmachu dla sądu okręgowego w Łodzi idzie naprzód bardzo wolno i nieodzowną jest b. energiczna akcja, aby rzecz przyspieszyć. Sezon budowlany 1924 roku został stracony dla budowy gmachu sądu okręgowego. Obecnie sprawa uzyskania placu pod budowę tego gmachu przewleka się i istnieje uzasadniona obawa, że również i w bieżącym roku roboty budowlane nie będą rozpoczęte.

Poruszenie więc czynników urzędowych jest nagłą potrzebą.

N-e.

Rynek pieniężny.

Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA, 2 czerwca (Pat). Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

CZEKI.
Belgia 25,375
Holandia 208 75
Londyn 25,26
N. York 5,185
Paryż 26,05
Praga 15,415
Szwajcarii 100,65
Sztokholm 139,15
Wiedeń 73,18
Włochy 20,65
8 proc. pożyczka złota —
Pożyczka dolarowa 62,50
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 23,30
5 pr. obl. m. Warszawy przedwojenne 18,15
4 i pół proc. obl. m. Warszawy przedwojenne —
Pożyczka konwersyjna 46,—
10 proc. pożyczka kolejowa 90

Giełda akcyjna.

Bank dyskontowy 6—5,95—6
Bank dla handlu i przem. 1

Bank przemysłowy Lwów 0,28
Bank zachodni 1,50
Bank zarobkowy 7,50
Bank handlowy 4,50 bez kuponu
Bank przem. polskich 0,24
Bank zjedn. ziem polsk. 2,50
Puls 0,47
Elektryczność 1,85
Gosławice 1,70
Firley 0,52—0,50
Węgiel 1,95—1,91—1,92
Cegielski 0,40
Modrzejów 3,60—3,70
Ostrowieckie 5,35—5
Pocisk 1,20
Starachowice 1,70—1,75
Zieleniewski 10,30
Żyrardów 7,75—7,79
Jabłkowski 0,18—0,19
Kłucze 0,34
Spirytus 2,20
Spiess 2,15
Częstocice 1,55
Cukier 2,35—2,40
Łazy 0,17
Nobel 1,65—1,72
Lilpop 0,61—0,60
Norblin 0,89—0,90
Parowozy 0,54
Rudzki 1,32—1,27—1,28
Ursus 1,15

Zawiercie 11,20
Borkowski 1,15—1,20
Haberbusch 5,75—5,90
Pastelnik 1,25

Notowania złotego.

W dniu 2-im czerwca 1925 r.
Berln 80,47—80,87
Londyn 25,50
New-Jork 19,25
Praga 651,00
Zurych 99,—
Wiedeń czeki 15,625—15,666
bankn. 15,560—15,660

Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 2 czerwca. (Pat). Zamknięcie giełdy.
N. Jork 486,12
Francja 98,55
Belgia 100,85
Włochy 122 18
Szwajcarii 25,10
Hiszpanja 35,37

Norwegia 29,05
Portugalia 2,43
Praga 163,—
Szwecja 18,15
Danja 25,95
Warszawa 25,30

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 2-go czerwca (Pat). Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich:

100 marek rentowych 125,596—125,704
100 złotych polskich 99,64—99,69
Czek na Londyn 25 19,50
Telegraficzna wypłata na:
Berlin 125,221—125,529
Londyn 25,185
Nowy-Jork 517,98—519,27
Warszawa 99,64—99,69

Czytajcie „Kurjer Wieczorny”

Sprawa walcoverów Ł.K.S.-Wisła dotąd niezakończona

Najbliższe posiedzenie piątkowe P.Z.P.N. zacyduje o dojściu do finału mistrza Łodzi

Sensacyjne rewelacje prasy w sprawie niedwuznacznego stanowiska wydziału gier i dyscypliny i przyznania „Wisła” walcoverów z rozgrywek mistrzowskich Ł.K.S.-Wisła w Krakowie i Wisła — Ł.K.S. w Łodzi — zmusiły P.Z.P.N. do zatuszowania (dosłownie, oficjalny komunikat bowiem z dnia 21 maja b. r. wydz. gier i dysc. już wydrukowany poszedł pod maszynę poraz wotywy w celu zakreślenia go) uchwały wydz. gier i dysc.

Wyloniona komisja z ramienia P.Z.P.N., która miała dostarczyć dowodowy materiał i ustalić kompetencję P.Z.P.N. w sprawie cofnięcia komunikatu wydz. gier i dysc. — uchwała, że instytucje odwo-

ławczą dła zreszenia wydziału gier i dysc. — jest tenże wydział. P.Z.P.N. zatem przekroczył kompetencje swoje, anulując komunikat wydziału gier i dysc., wobec czego komisja wyloniona już meritum sprawy Ł.K.S. — Wisła — nie rozpatrywała.

Zarząd Ł.K.S. zgłasza zatem w najbliższym czasie na ręce P.Z.P.N. protest z dowodowym materiałem zgłoszenia Jańczyka, który rozpatrywany będzie na najbliższym posiedzeniu piątkowym.

Dowiadujemy się, iż wobec niejasnej sytuacji w grupie Ł.K.S. — Wisła i Amatorski K.S. w najbliższą niedzielę odbędą się zawody finałowe między Wartą a Pogonią.

Pilka nożna

Ł. T. G. S. (Łódź) — T. K. S. (Toruń) 3:1 (1:1).

Niedzielny mecz piłki nożnej między Toruńskim Klubem Sportowym a Łódzkim Towarzystwem Gimnastyczno-Sportowym w Toruniu przyniósł porażkę gospodarzom w stosunku dość znacznym 3:1 (1:1). Pierwszą bramkę zdobył Cieszyński dla T. K. S. Łódź nie wyrównują przez Wieliszka. Druga połowa gry pod znakiem przewagi Torunia, pomimo to na krótko przed końcem gry Łódź uzyskała drugą bramkę i na 10 minut przed zakończeniem meczu, z winy obrony T. K. S., pada 3-cia bramka dla T. K. S. Sędzia p. Maltrze.

DROBNE WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Mecz Austria-Węgry w Wiedniu przyniósł czystego dochodu 254 miliony koron austriackich, czyli przeszło 18 tysięcy złotych.

Mistrz Argentyny „Boca Juniors” grać będzie w Pradze 10 czerwca ze „Slavia”, a parę dni później ze „Spartą”.

Mistrzostwo Włoch osiągnął F. C. „Genoa” swym zwycięstwem 2:1 przeciw F. C. „Bologna”. W zeszłym roku mistrzostwo rozgrywało się również między tymi samymi klubami, przyczem „Genoa” wygrała 1:0.

Szkocka drużyna zawodowa „Airdreoniens” grała ostatnio w Stokholmie z klubem tamtejszym A. I. K. wygrywając 5:0, następnego zaś dnia bijąc tamże skombinowaną drużynę sztokholmską 4:0. W meczu tym miał miejsce niesłychany dotychczas wypadek. Mianowicie 8 minut przed końcem meczu publiczność wdarła się na boisko, domagając się wykluczenia lewego skrzydłowego szkotów za niezwykłe ordynarną grę. Po kilku minutach dokonano meczu, jednak bez udziału brutalnego Szkota. Przy opuszczeniu boiska sprawiono zało gościom gorącą owację.

W Angorze odbył się mecz między kombinowaną drużyną Konstantynopola, a teamem Moskwy. Gra zakończyła się nierozegraną w stosunku 2:2.

Lekka atletyka

ZAWODNICZKI Ł.K.S. NA MIE-DZYPANSTWOWYCH ZAWODACH LEKKOATLETYCZNYCH W WARSZAWIE.

W dniu 21 b. m. odbęda się w Warszawie w Parku Sobieskiego lekkoatletyczne zawody pań, między Polską a Czechosłowacją.

W zawodach biorą udział zawodniczki A. Z. S-u, Polonii, Sokola Warszawianki.

Łódzki klub sportowy wysłał na powyższy mecz swe najlepsze siły w osobach pań Nowackiej, Nenn-twichówny i Kostrzewskiej (cs)

AMERYKANIE W ŁODZI.

Kierownik sekcji lekkoatletycznej Ł.K.S. p. Rybowski, informuje nas, że czyni starania, celem wprowadzenia do Łodzi Paddocka, Murchinsona i Paulenę, którzy goście będą 21 b. m. w Warszawie na międzynarodowym meczu lekkoatletycznym, urządzonym przez A. Z. S. (cs)

I BIEG OKRĘŻNY W PŁOCKU.

Z inicjatywy znanego sportsmana d-cy 4 p. strzelców konnych, ppłuk. Lecewicza, odbył się w Płocku pierwszy okrężny uliczny bieg który zgromadził na starcie 44 zawodników. Trasa biegu wynosiła 5.600 mtr.

Pierwszy minął celownik znany polski długodystansowiec, wachm. przyb. szwad. Szelestowski Stefan z warszawskiej polonii w czasie 18 min. 31,4 sek.; 2) Lipiński Stan., uczeń gimn. płock. im. Wł. Jagiełły (19 min. 29 sek.); 3) por. Skibka z 11-go p. uł. (19 min 35,6 sek.); 4) Woltański Ant. (4 p. strz. k.); 5) Bajer Czesław (4 p. strz. k.); 6) Wasilewski (4 p. strz. k.).

Pierwszych dziesięciu otrzymało piękne nagrody w postaci przedmiotów pamiątkowych i medali.

Kolarstwo

ŁODZIANIE NA ROWERACH DOOKOŁA POLSKI.

Jak się dowiadujemy, dwaj urzędnicy Banku Polskiego oddział w Łodzi, pp. Władysław Kluzek oraz Wacław Kostecki, postanowili podczas swego urlopu, przypadającego w m. czerwcu, przebyć na rowerach następującą trasę: Łódź — Toruń — Bydgoszcz — Gdańsk — Hel — Poznań — Częstochowa — Katowice — Kraków — Lwów — Tarnopol — Stanisławów — Kolomyja — Sambor — Gorlice — Zakopane — Kraków — Łódź. Trasa wynosi około 3.500 klm. (cs)

MIĘDZYNARODOWE WYŚCIGI CYKLISTÓW NA DYNASACH W WARSZAWIE.

Pierwsze w tym sezonie między narodowe wyścigi kolarskie z udziałem jeźdźców francuskich (Hournan, Rewelly), włoskich (Boyocchi, Zuchetti) i 1 szwajcara (Abegglen) pozwalają zorientować się w obecnym poziomie naszych czołowych jeźdźców w stosunku do średniej klasy europejskiej. Porównanie to wypadła narazie niezbyt dla miejscowych korzystnie. Wprawdzie w końcowych sprintach Szymczyk, czy Podgórski zwłaszcza Stankiewicz wytrzymują naogół dobrze, to jednak stale powtarzające się ich błędy taktyczne pozwalają zagranicznym rozstrzygnąć każdy niemal bieg na swoją korzyść.

Z gości najlepszymi zdają się być Revelly i Zuchetti.

Organizacja zawodów naogół bez zarzutu, należałoby jedynie za czynić wyścigi bez zbytniego opóźnienia. Komisji sędziowskiej brak w pewnych momentach zdecydowania.

Dzień pierwszy: bieg kwalifikacyjny przed Kalatą. W biegu gości (dyst. 860 mtr.) pierwsze miejsce zajął Zuchetti, bijąc Hournon'a i Boyocchi'ego; ost. 200 mtr. w 13,2 sek. W biegu premijowym na dyst. 10 okr. toru (3800 mtr.) 1) Szpadrowski w czasie 6 min. 3,2 sek., 2) Turowski, 3) Rybak. Najważniejszy bieg dnia, „scrath międzynarodowy”, przyniósł w 3 przedbiegach kolejno zwycięstwa: Janocińskiemu przed Podgórskim i do końca niezbyt przewidywano zamykanym Abegglenem, Revelly'emu przed Stankiewiczem i Kwiecińskim, Hournon'owi przed Zuchetti'm i Bartodziejskim. Finał 1 tego biegu (dla pierwszych w przedbiegach) wygrał Revelly, bijąc Hournon'a i Janocińskiego; finał II (dla drugich) 1) Zuchetti, 2) Stankiewicz; finał III, 1) Abegglen, 2) Bartodziejski; finał IV, 1) Boyocchi, 2) Szymczyk (ost. 200 metr. 13 sek.).

Rugby

Sportul studentesc (Rumunia) — Orzeł biały 22:0 (3:0).

Jedna z lepszych rumuńskich drużyn rugby, sportkl. studentesc, bez trudu pokonała najlepszą polską drużynę w wysokim stosunku 22:0.

Rugbyści nasi, wskutek braku poważniejszych konkurencji w kraju i racjonalnego treningu, poczynili b. nieznaczne w porównaniu z rokiem ubiegłym postępy. I jeżeli rozwój rugby u nas i nadal będzie szedł w obecnym tempie, a stwierdzić należy, iż nie znajduje on jakos podatnego gruntu, to jest rzeczą nader wątpliwą, czy wogóle kiedykolwiek dorównamy Rumu-

Mecz z 2 startów między drużynami Hournan — Revelly i Szymczyk — Bartodziejski wygrała drużyna polska dzięki temu, iż Revelly na pół min. przed upływem przepisanych 10 min., wycofał się (prawdopodobnie wskutek nieporozumienia). Bieg premijowy na dyst. 10 okr. toru wygrał Boyocchi przed Zuchetti'm i Stankiewiczem; czas 5 min. 50 sek. W biegu dystansowym za motorami na dyst. 20 klm. pierwsze miejsce pewnie i w ładnym stylu zajął Oksiutycz, prowadzony wytrwale przez Chońskiego, w czasie 19 min. 26 sek., drugi 13-4 okr. w tyle Turowski, 3) Kamiński; Oksiutycz w biegach tego rodzaju robi coraz większe postępy i niezadługo może stać się groźnym przeciwnikiem dla Langego.

Dzień drugi, znacznie ciekawszy niż pierwszy, przyniósł dalsze sukcesy jeźdźcom zagranicznym, po nader zaciętej jednak walce. Najważniejszy bieg dnia, „scrath międzynarodowy”, wypadł następująco; przedbieg I ładnie wygrał Podgórski, dzięki dobremu poprowadzeniu biegu przez Kamińskiego; 2) Hournon, 3) Turowski. Przedbieg II po zaciętej walce wygrał ostatniem wypchnięciem maszyny (czego nie potrafił nasi jeźdźcy) Revelly przed Szymczykiem i Gronczewskim (ost. 200 mtr. 12,8 sek.); przedbieg III o 1-4 kola wygrywa Zuchetti przed Stankiewiczem i Oksiutyczem (ost. 200 mtr. 12,6 sek.); przedbieg IV, 1) Boyocchi, 2) Janociński; przedbieg V 1) Abegglen, 2) Grochowski. „Repechage” dla drugich w przedbiegach przyniósł piękne zwycięstwo Stankiewiczowi przed Hournonem i Janocińskim. 3 półfinały „scratchu” zakończyły się kolejno zwycięstwem Stankiewicza przed Szymczykiem i najlepszym z gości Abegglenem, Podgórskiego o gumę przed Revelly'm i Janocińskim (wynik niezbyt pewny, francuz protestował) i Zuchetti'ego przed Boyocchi'm i Hournonem. Podgórski zrobił najwidoczniej znaczne postępy, wchodząc zdecydowanie do grupy czołowych jeźdźców. W 3 finałach zwyciężyli kolejno Zuchetti przed Stankiewiczem i Podgórskim, Revelly przed Szymczykiem i zdyskwalifikowanym (zajął II miejsce) Boyocchi'm, Hournon przed Abegglenem i Janocińskim; czasy słabsze niż w przedbiegach Bieg handicap na dyst. 2 okr. toru (760 mtr.) wygrał Szymczyk przed Stankiewiczem i Revelly'm. Bieg „de demi fond” na dyst. 10 klm. wygrał Boyocchi przed Bartodziejskim i Podgórskim; czas 15 min. 55 sek. W biegu za motorami na dyst. 25 klm. 1) Turowski, 2) Oksiutycz; czas 23 min. 28,6 sek.

Doroczny popis Bar-Kochby

W dniu 7-go czerwca urządza towarzystwo sport. „Bar-Kochba” doroczny popis sportowy w Helenowie, który rozpocznie się już o godzinie 7 rano pięciobojem i dwunastobojem.

Między 2—3 po południu odbędą się wyścigi kolarskie.

O 3.45 rozegra „Makkabi” warszawska z drużyną „Bar-Kochby”.

mecz piłki nożnej.

Przed meczem odbędzie się bieg sztafetowy 4x100, podczas przerwy — bieg na 800 metr.

Popis gimnastyczny odbędzie się pod kierunkiem instruktorów: pp. Zajcila i Segala.

Podczas popisów przygrywać będzie własna orkiestra „Bar-Kochby”.

O tytuł najlepszego strzelca

Zawody związku strzeleckiego w Krakowie

(p) Dnia 6, 7 i 8 odbędzie się w Krakowie, organizowany przez komitet narodowych zawodów strzeleckich, konkurs w strzelaniu. Prezytorat nad zawodami objął p. prezydent Rzeczypospolitej. Dotychczas zgłoszono nagrody p. ministra spraw wojskowych, zarządu głównego związku strzeleckiego (nagrada wędrowna) i tow strzeleckiego w Krakowie.

Jako podstawę kwalifikacyjną do wzięcia udziału w strzelaniu przez zawodnika, przyjęto pewne mini-

mum osiągnięte na zawodach okręgowych lub lokalnych. Wynosi ono: 75 punktów na odległość do 100 mtr., 66 punktów na odległość 200 mtr. przy wystrzeleniu jednej serji 10-strzałowej do tarczy 10-pierscieniowej.

Okręgowa komenda związku strzeleckiego w Łodzi i komenda obw. Łódź wysłała na powyższe zawody najlepszych swych strzelców w liczbie 151-tu, by godnie reprezentowali nasz gród kominowy.

Kongres olimpijski w Pradze

(Specjalna służba sportowa „Głosu Polskiego).

Praga, 29 maja 1925.

Dzisiaj w ratuszu odbyło się uroczyste otwarcie kongresu olimpijskiego pod przewodnictwem delegata Szwecki J. S. Edströma. Gości powitał minister zdrowia Sramek, na stępnie przemawiał burmistrz m. Pragi Baxa, poczem honorowym prezydentem komitetu olimpijskiego, baron Pierre de Conbertin, wygłosił wielką mowę, trwającą przeszło pół godziny.

Sędziwy mówca, który przez 30 lat był rzeczywistym prezydentem komitetu, wskazał na następujące zasadnicze tezy, których przestrzeganie powinno być drogowskazem komitetu na przyszłość. Sport powinien zakorzenić się tak głęboko, by mógł być dostępnym każdemu bez względu na stosunki majątkowe. Dzisiaj sport bardzo często uważa się tylko za rzecz mody i właśnie dlatego należy dążyć do spopularyzowania go. Mówca zaleca powrót do systemu stadjońw gminnych, w których, jak w czasach starożytnych, uprawiano sport pod nadzorem i za subwencją władz gminnych, czy miejskich. Należy utrzymać dążenie do corazto wyższych rezultatów, a najwyższym sędzią w sporcie musi być honor drużyny, jak i poszczególnych graczy. Komitet olimpijski funkcjonował dlatego tak dobrze, iż był niezależny od nikogo.

Po odczytaniu porządku dziennego przez oficjalnego tłumacza Regersa zostali wybrani przez akklamację wiceprezydentami kongresu delegaci: dr. Jerzy Guth-Jarkovsky (Czechosłowacja), Cbl. R. M. Thompson (Stany Zjednoczone), Leon Breton (Francja), i baron Schimmelpennin (Holandia). W prezydium zasiadł również obecny pre-

zydent komitetu olimpijskiego hrabia Henri de Baillet-Latour.

Po południu w domu Tyrsa rozpoczęto obrady merytoryczne. Na wniosek Francji wybrano 6 podkomitetów następujących spraw: 1) Amatorstwo; przewodniczący Ekse Lewald (Niemcy), 2) wychowanie sportowe; przew. Rev. Laffan (Anglia), 3) ograniczenie obciążania na punkty; przew. Cap. Scharroo (Holandia), 4) sądy rozjemcze i sprawy ogólne; przew. hrabia Bona-Corsa, 5) międzynarodowe związki sportowe, podróże i mieszkanka uczestników; przew. gen. Sherill (Stany Zjednoczone), 6) sport zimowy; przew. hrabia Clary (Francja).

Komitet olimpijski uchwalił na najbliższej olimpiadzie, która odbędzie się w Amsterdamie w r. 1928, zawody bokserskie przeprowadzić z wykluczeniem dostępu publiczności, gdyż ta gałęź sportu jest w Holandji zabroniona. Rozgrywki, mające się odbyć w niedzielę, ze względu na udział przedstawicieli krajów anglosaskich, rozpoczynać się będą dopiero o godz. 1 po południu.

Najbliższe kongresy olimpijskie odbędą się w r. 1926 w Lizbonie, a w r. 1927 w Kairze. Olimpiada w r. 1932 odbędzie się w Los Angeles. O miejsce olimpiady w 1936 ubiegają się miasta Rzym, Lozanna, Buenos Aires, Budapeszt i Berlin. Rozstrzygnięcie w tej sprawie zapadnie na olimpiadzie w Amsterdamie.

Na kongres zgłosiło się dotychczas 47 dziennikarzy zagranicznych. Szereg pism z Londynu, Paryża, Berlina i Wiednia przysłało specjalnych sprawozdawców. Wogóle z zagranicy wzięto w kongresie udział 380 osób.

Turniej tenisowy o mistrzostwo Poznania

Mistrzostwo zdobywa Stolarow z Łodzi, bijąc Drewnowskiego Warszawę 7:9, 1:6, 6:1, 6:1, 6:4. Poprzednio Stolarow pobił dawnego mistrza czecha Zofke, oraz Foersterę 3:6, 6:4, 11:9. Mistrzostwo pań zdobywa pani Znajdowska (Warszawa) bijąc p. Skowrońską z Warty.

Mecz tenisowy Lawn-Tennis

Club (Warszawa contra A. Z. S. Po znał dal dotychczasowy wynik 3:3. Przybylski (AZS.) bije Sapię (WAR.), Mikolajewski bije Emchovicza, Zółtowski-Szczerbiński, Drewnowski-Foersterę. Moraczewski-Warmińskiego. Zaś w dublach Drewnowski-Szczerbiński biją braci Zółtowskich.

Myć ręce przed jedzeniem

Licytacje przymusowe.

Wydział Podatkowy Magistratu m. Łodzi niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 3.VI 1925 roku między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się licytacje przymusowe od niżej podanych osób za niezapłacone podatki.

S. Błocha, Piotrkowska 6, 3 kołdry. E. Jutkiewicz, Piotrkowska 6, 1 szt. towaru szewiutu. Ch. Glanc, Piotrkowska 7, 3 stoły, szafa i zegar. R. Tasiemski, Piotrkowska 16, 30 mtr. towaru. H. Najdat, Pomorska 4, 3 krzesła. T. Wajntraub, Piotrkowska 17, zegar. M. Ch. Dancyger, Piotrkowska 18, 3 biurka. L. Icksohn, Piotrkowska 19, 4 szt. towaru. I. Malykont, Piotrkowska 24, biur'o, waga, urząd. biura ekspedycyjnego. W. Rozenblum, Piotrkowska 25, szafa, 2 bufety. M. Chwał, Piotrkowska 25, waga. I. Bender, Piotrkowska 27, 2 szafy. N. Trajstman, Piotrkowska 28, waga i szafa. I. Goldring, Piotrkowska 28, zegar i 2 fotele. B. Lurje, Piotrkowska 28, szafa. Sz. Borowski, Piotrkowska 28, 2 szafy. I. Warszawski, Piotrkowska 20, kredens. I. Tigier, Piotrkowska 29, 2 skóry lisie. Ch. Waksberg, Piotrkowska 31, 30 chustek bawełnianych i 60 mtr. towaru. Zacharyasz Dawid, Piotrkowska 31, obrus pluszowy. D. Frankental, Piotrkowska 31, szafa. Lewin Cytryn, Piotrkowska 51, 20 mtr. towaru. F. Szymkiewicz, Piotrkowska 31, obrus pluszowy. Ch. Wolf, Piotrkowska 31, otomana. A. Bacharjer, Piotrkowska 31, szafa. I. Wajzaft, Piotrkowska 31, 4 krzesła. Dab Icek, Piotrkowska 31, lustro. Ch. Szarfarc, Piotrkowska 31, kredens. Sz. Lemberg, Piotrkowska 31, lustro. F. Rozenman, Piotrkowska 31, maszyna do szycia. B-cia Fajwlowicz, Piotrkowska 33, 10 sztuk towaru. M. Kaczka, Piotrkowska 33, szafa, leżanka i 2 kołdry. J. Zwierzyński, Piotrkowska 33, kredens. B. Goldstein, Piotrkowska 33, szafa. M. Wrocławski, Piotrkowska 33, szafa. Z. Rozenfeld, Piotrkowska 33, zegar. Berber Mozer, Piotrkowska 33, garderoba. J. Colle, Piotrkowska 33, 1 stół i 4 krzesła. M. Joskowicz, Piotrkowska 33, 4 biurka. Epstein Motel, Piotrkowska 33, kredens. I. Frankus, Piotrkowska 34, urządzenie księgarni. H. Srebrnik, Piotrkowska 34, 2 szafy. M. Herszkorn, Piotrkowska 34, umeblowanie. Sz. Goldszer, Piotrkowska 34, 7 chustek dużych. Ch. Goldberg, Piotrkowska 34, księgi i materiały piśmienne. I. Frydman, Piotrkowska 34, 3 sztuki płótna. P. Lustrzanowski, Piotrkowska 35, szafa i otomana. I. Strykowski, Piotrkowska 35, tremo i szafa. W. Milek, Piotrkowska 35, garderoba. Sz. Friede, Piotrkowska 35, lustro. Sz. Szlerzewski, Piotrkowska 37, 40 sztuk towaru. A. Jakubowicz, Piotrkowska 37, kanapa. H. Brand, Piotrkowska 37, 4 sztuki towaru. I. Tajtelbaum, Piotrkowska 37, otomana i kredens. A. Zylberszac, Piotrkowska 37, 3 sztuki towaru. A. Wajnsztadt, Piotrkowska 37, 1 sztuka towaru. J. Budzyner, Piotrkowska 37, sztuka towaru. L. Grynbaum, Piotrkowska 38, zegar. I. Cytauer, Piotrkowska 40, 5 sztuk towaru. M. Szpiro, Piotrkowska 41, kredens. J. Szulc, Piotrkowska 41, maszyna numerat. B. Szulcynger, Piotrkowska 41, szafa. Wł. Opatowski, Piotrkowska 41, okrycie. B-cia Halpern, Piotrkowska 41, 20 mtr. materiału. Moszkowicz i Rajchman, Piotrkowska 42, 3 sztuki towaru. H. Kaczmar, Piotrkowska 42, szafa z lustrem, kozetka, stolik i biurko. Sz. Moszenberg, Piotrkowska 42, maszyna do krajania papieru. Pechman i Liberman, Piotrkowska 42, maszyna do pisania. Brandel i Liberman, Piotrkowska 42, lustro. J. Herszkopf, Piotrkowska 42, lustro. H. Traube, Piotrkowska 42, kanapa. T. Glikzman, Piotrkowska Nr. 43, 4 sztuki towaru. Ch. Iłka, Piotrkowska 43, maszyna do szycia. I. M. Smolarski, Piotrkowska

Nr. 44, 3 biurka. I. Boczek, Piotrkowska 45, otomana i tremo. Sz. Ornsztajn, Piotrkowska 45, zegar. M. Ulrich, Piotrkowska 45, lustro. G. Ferster, Piotrkowska 45, 30 par obuwia. A. Mittler, Piotrkowska 46, 10 mtr. towaru, biurko, 2 stoły i 4 krzesła. Groskopf M., Piotrkowska 46, szafa. Ferster J., Piotrkowska 46, otomana i zegar. Azpiro, Altman i Abe, Piotrkowska 48, 10 sztuk towaru. S. Fuks, Piotrkowska 50, kredens. Salomon Irena, Piotrkowska 50, 2 lustra. F. Szymanko, Piotrkowska 50, kredens i otomana. Z. Kaplan, Piotrkowska 56, stół i 4 krzesła. Wołański Maks, Piotrkowska 56, stół i 4 krzesła.

Augenfisz M., Piotrkowska 56, leżanka i 4 krzesła. J. Grinblat, Wschodnia 50, 2 szafy. I. Szpigiel, Lutomińska 4, kredens i szafa. L. Parzenczewski, Lutomińska 7, szafa. R. Chajnowicz, Lutomińska Nr. 7, szafa. E. Jurkiewicz, Lutomińska 7, kredens. M. Ajdels, Lutomińska 12, lodownia z lustrem. M. Józefowicz, Lutomińska 8, kredens. A. Rozenfarb, Lutomińska 7, kredens. A. Joskowicz, Lutomińska 9, szafa. I. Abramowicz, Lutomińska 7, otomana. J. Biederman, Lutomińska 17, tremo. J. Goldszajn, Lutomińska 19, szafa. J. Miński, Lutomińska 17, 2 kapy pluszowe. B. Rozenberg, Lutomińska 17, zegar. N. Srebrnik, Lutomińska 17, kredens. J. Szejze, Młynarska 2, stół. Sz. Waks, Młynarska 2, szafa. H. Fogel, Łofji 2, szafa. Cz. Kopczyński, Franciszkańska 47, kredens. J. Korupczyk, Marcina 15, zegar. K. Krajcer, Mickiewicza 7, szafa. K. Dąbrowski, Cegielniana 87, 4 krzesła. M. Rozenblum, Wschodnia 55, kredens. I. Szczygielski, Młynarska 23, kredens. Lewi Michał, Piotrkowska 37, otomana.

W dniu 4 czerwca 1925 roku pomiędzy godz. 9-tą rano, a godz. 4-tą po południu.

Szmulewicz Szaja, Kilińskiego Nr. 64, szafa. Woliński Samuel, Lipowa 56, 2 krzesła. Szmulewicz Majer, Lipowa 56, kozetka. Sz. Lichtensztajn, Lipowa 46, szafa. Sz. Karpel, Lipowa 41, kredens. H. Opczyński, Kilińskiego 105, tremo. F. Pinkus, Kilińskiego 78, tremo. M. Tarkowski, Karolewska 9, 2 maszyny. M. Kędzierzawska, Piotrska 229, fortepian. Br. Pieszczyński, Piotrkowska 199, kredens i pomocnik. Fr. Fiszer, Piotrkowska 143, fortepian. Dawid Szeps, Piotrkowska 109, kredens, otomana, stół i 6 krzesel. J. Kohn, Piotrkowska Nr. 113, kredens. M. Wasserman, Piotrkowska 223, otomana, bibijoteka, obraz gobelinowy. A. Rajtberger, Piotrkowska 123, pianino. Wł. Przeździecki, Piotrkowska 108, garderoba i 2 kredensy. L. Rotband, Piotrkowska 120, biurko, szafa i garderoba. K. Zdybicka, Nawrot 1a, lustro, szafa, kanapa, dywan. Waclaw i Heleny Stępniewscy, Leszno 34, 2 fotele. B-cia Teschner, Sienkiewicza 79, szafa. St. Kobziak, Nawrot 1, szafa. St. Krzynowek, Zarzew, 24, serwantka. Kulik T. Zarzew 39, szafa. Sumera Grz. Nowo-Zarzewska 15, bielizniarka. Ign. Mercer, Zarzew 31, szafa. K. Musiał, Kowieńska 3, lustro. Pluciński Wład. Kałna 60, zegar. J. Szkup, Grodzieńska 5, szafa. Szulc K., Napiórkowskiego 57, rower. J. Wadowski, Napiórkowskiego 23, rower. Wajnberger H., Sienkiewicza 163, 2 sztuki towaru. Welnski St., Grodzieńska 9, kredens. J. Wilczyński, Nawrot 30, maszyna do szycia. Ant. Wójcik, Grodzieńska 9, szafa. Sz. Ziółkowski, Grodzieńska 9, szafa. 626-1

Zeńskie gimnazjum humanistyczne
R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej
Gdańska 90 (róg Andrzeja)
Egzaminy wstępne dn. 16, 17 i 18-go czerwca.
4600-2

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi
Al. Kościuszki 21.
W sobotę, dn. 6 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się **DALSZY CIĄG**
Dorocznego Walnego Zebrania
członków Związku z następującym porządkiem dziennym: 1) Wnioski członków: a) przystąpienie do Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, b) przymusowe ubezpieczenie członków Związku na wypadek śmierci. 2) Budżet na r. 1925.
Zebranie to, jako zwołane w II-gim terminie, będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.
O liczne i punktualne przybycie prosi **ZARZĄD.**

Dyrekcja Gimnazjum Humanistycznego
IM. KS. SKORUPKI
(T-wa „Oświata“)
zawiadamia, że egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się w miesiącu maju: w dn. 25, 26 i 27 o godz. 4-ej popoł., oraz w mies. czerwcu: w dn. 22, 23 i 24 o godz. 9-ej rano.
Podania przyjmuje kancelaria szkolna, ul. ks. Skorupki (Placowa) № 15, codziennie w godzinach szkolnych.
Dla zdolnych uczniów klasy wstępnej zarezerwowano pewną ilość miejsc ulgowych.
4611-8
Dyrektor: **W. Davison.**

Zarząd Sp. Akc.
Przemysłu Bawełnianego
„Bławat Łódzki“
zawiadamia pp. Akcjonariuszów, iż z powodu niedojścia do skutku zwołanego na 29 maja r. b. **Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia** odbędzie się w dniu 19 czerwca r. b. o godz. 6 p.p. w biurach Polskiego Banku Przemysłowego Oddział w Łodzi, Piotrkowska 29, **Zwyczajne Walne Zgromadzenie** które jako zwołane w drugim terminie będzie prawomocne bez względu na ilość złożonych akcji.
Porządek obrad niezmienny. 625-1

Kapiele Centralne
H. Offenbacha
(Zachodnia № 38)
z powodu remontu nieczynne.
O dniu otwarcia nastąpią oddzielne zawiadomienia. 621-1

PENSJONAT
T. Rubinsztajnowej
przeniesiony został do **PODDEBINA** pod Tuszy-nem, willa p. Kalinowskiego. Kuchnia wykwintna. Pokoje umeblowane, **fortepian do dyspozycji.** Specjalna opieka dla dzieci od lat 6 pod troskliwym dozorem wykwalifikowanej freblanki. Wiadomości na miejscu lub w Łodzi, ul. Zawadzka № 6, **RUBINSZTAJN.** Zastać można od 2-4. 627

Przetargi
na roboty budowlane w **Kierownictwie Rejonu Inż. - Sap., Łódź.**
Szczegóły w „Polsce Zbrojnej“ i „Monitorze“ z dnia 4-go czerwca 1925 r. 4568-1
Od roku 1906 istniejące **Dr. H. Szumacher** Choroby skórne i weneryczne. **6-go Sierpnia 1.** Godz. przyjęć: co dzień od 5-ej do 7 i pół po poł. w niedziele i święta od 11-ej do 1-ej 289-2

Laboratorium Chemiczno-Bakterjologiczne
Mag. N. Szaca
Piotrkowska 37.
wykonuje wszelkie analizy lekarskie i techniczne.
Analiza moczu 4 zł.

Lysol
Od dziesiątków lat w powszechnem użyciu
środek odkażający
FIRMY
Shülke i Mayr, Tow. Akc.
HAMBURG.

Zwracać baczna uwagę na nazwę i markę ochronną, przy kupnie zawsze wyraźnie żądać: Lysol-Schülke i Mayr, gdyż tylko nazwa powyższa daje gwarancję dobroci. Naśladownictwa należy odrzucać we własnym interesie. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. 247-2

WSZECHŚWIATOWO ZNANY
krem CAZIMI
METAMORPHOSA

JEDYNE JENIANY PRZEZ **KOBIETY** CAŁEGO ŚWIATA
NIEZAPRZECZENIE **RADYKALNIE USUNĄ** **PIĘGI, WAGRY, PLAMY, OGORZELIZNE, ZMARSZCZKI I INNE BRAKI CERY.**
Do nabycia we wszystkich **PERFUMERJACH, APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH.**

PALISIE
papierosa lub cygare nabyte u **JANA KAUTZA**
Piotrkowska Nr. 92
ze szczególną przyjemnością gdyż przechowywanie i odpo-wiednie konserwowanie tyto-niów, papierosów i cygar jes-wyłączną tajemnicą
JANA KAUTZA
Piotrkowska 92-169e.

Zawoja
przełeczna miejscowość klimatyczna, położona u stóp Babiej Góry (1750 m.) stacja kol. Maków na linii (Kraków-Zakopane). **Willa „RENATA“** poleca od 15 czerwca b. r. pokoje słoneczne z werandami z całodziennem utrzymaniem po przystępnych cenach. Kuchnia wykwintna rytualna. Kapiele słoneczne i rzeczne. Komunikacja autobusowa Maków-Zawoja.
Zgłoszenia pod „ZAWOJA“ do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Rynek 8. 4456-2

Swider - Otwock
Uzdrowisko dla dzieci i młodzieży
D-ra ROTLEWIEGO.
Zakład po przebudowie dostosowany do ostatnich wymagań higieny (kanalizacja, wanny, elektryczność). lekarz stale na miejscu. Lampa kwarcowa (sztuczne słońce). Wiadomość na miejscu, willa własna. 522-2

TANIE KOŁDRY
na letnie mieszkania
PUCH i PIERZE
poleca
Wytwórnia kolder
Z. CHADZYŃSKI
Przejazd 16. 512-5

FELCZER
J. ABRAMOWICZ
Narutowicza (Dzielnia) 5
tel 27-97
Codziennie **szczepienie ospr.**
świeżą krowianką. 3936-10